Nr. 169. Piątek, 25. Lipca 1902. **Rok 92.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60.** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 lipca b. r. nadać najmiłościwiej profesorowi położnictwa w szkole dla położnych w Krakowie i prywatnemu docentowi tamtejszego Uniwersytetu, dr. Aleksandrowi Rosnerowi, tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu.

P. Minister handlu zamianował starszego kontrolora pocztowego, Jana Dawidowskiego we Lwowie, dyrektorem urzędu pocztowego tamże.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 lipca.

Jest plama, która rumieńcem wstydu powinnaby oblewać czoło geniusza dwudziestego stulecia: od dziesiątków lat zniesiono handel niewolnikami, ale pozostał i do dzisiaj w najlepsze kwitnie, handel dziewczętami. Wszystkie zabiegi szlachetnie myślących jednostek, wszystkie starania humanitarnych stowarzyszeń, wszystkie usiłowania władz nawet, pozostawały dotychczas bezsilnemi wobec tego zła, które gnębione dzisiaj, jutro jak naróśl złośliwa napowrót odrasta, które tutaj ukarane, tam podnosi tem śmielej głowę.

W ogólnych zarysach znane są i rozmiary tego handlu, który urósł dziś do rozmiarów wielkoświatowych, i tereny, z których się on zasila, i drogi, któremi się rozwija, i targi jego zbytu. Wiadomo, w których okolicach bezsumienni handlarze najczęściej i najchętniej zarzucają sieci na swe ofiary — wiadomo, w których miastach ogniskuje się transport tego żywego towaru, które okręty i z jakich portów odbijają z tym towarem, w jakich portach, zwłaszcza Ameryki południowej, Afryki południowej i Azyi wschodniej go wyładowują. To wszystko wiadomo, a także każde państwo ma własne ustawy, które mają służyć do stłumienia haniebnego rzemiosła. Tymczasem mimo to wszystko, handlu nietylko nie powiodło się stłumić, lecz co więcej rozwija się on i potężnieje coraz bardziej, coraz bezczelniej urągając wszystkim obostrzeniom i represaliom.

Powodem niepowodzenia dotyczasowych przeciw niemu zabiegów, jest brak wspólnego, międzynarodowego porozumienia się co do zwalczania tego handlu, — przy dotychczasowej bowiem różnorodności dotyczących postanowień i ustaw, gdy tylko przystępcy zdołają ujść czujności władz w tem państwie, z którego towar swój wywożą i przechodzą za granicę, mogą liczyć już na bezkarność, zanim bowiem załatwionoby się z formalnościami, żądając od drugiego państwa ścigania ich, oni tymczasem zawijają już bezpieczni do upatrzonej przystani.

Dla tego oddawna myślano nad tem, aby w tej sprawie, mającej ogólno ludzkie znaczenie i doniosłość, doprowadzić do porozumienia międzynarodowego i do jednolitej, wspólnej akcyi wszystkich państw i krajów cywilizowanych. Przed trzema laty odbył się w Londynie pierwszy zjazd międzynarodowy w tej sprawie, który ma tę zasługę, że dał inicyatywę do wspólnego działania; była to jednak tylko konferencya prywatna. Dopiero ukonstytuowane w Londynie biuro międzynarodowe zwróciło się do rządu Rzeczypospolitej francuskiej z prośbą, o zwołanie formalnego kongresu a w istocie w dniu 16 b. m. pierwszy taki kongres zebrał się w Paryżu.

Obradom kongresu przewodniczy znany z akcyi około umoralnienia szerokich mas senator Beranger. W obradach kongresu biorą udział delegaci wszystkich państw europejskich oraz Brazylii. Na otwarcie kongresu przemawiał między innymi minister spraw zagnicznych Delcassé, który podniósł, że zadanie kongresu jest skomplikowane i trudne, ale wspólna praca delegatów wszystkich państw, może akcyę tę wprowadzić na właściwe tory i zbliżyć do rozwiązania. Następnie przyjął deputacyę kongresu prezydent Republiki Loubet, do którego przemówił wiceprezes kongresu p. Lardy, wyrażając nadzieję, że kongres zdoła przynajmniej część kompleksu spraw, należących do zakresu tej kwestyi, wprowadzić na pomyślne drogi. Prezydent Loubet zapewnił członków kongresu o swem poparciu dla jego prac, zaznaczył potrzebę, aby państwa cywilizowane złączyły się dla wytępienia tego smutnego objawu, który zaniepokoił już nawet obojętnych. „Niepodobna — zakończył prezydent, aby to, co uczyniono dla ochrony ptaków śpiewających, nie dało się przeprowadzić w dziedzinie wyższego moralnego i społecznego znaczenia"!

Program prac kongresu, przygotowany przez rząd francuski, dzieli się na dwie części, mianowicie: I. środki karnosądowe, które poszczególne państwa mają wprowadzić do swoich kodeksów karnych i II. Specyalna konwencya międzynarodowa. Co do pierwszej kategoryi zarządzeń, wymienione są tam przestępstwa z danego zakresu, które przy odpowiednim wymiarze kary powinny być wprowadzone do kodeksów karnych, o ile w którym kraju nie stało się to już dawniej; część ta dzieli się na sprawy tyczące się małoletnich i pełnoletnich kobiet, z oznaczeniem stopnia przestępstwa, jak użycie przemocy i t. p.

Co do drugiej kategoryi, projektowana konwencya międzynarodowa ma uregulować następujące kwestye: kompetencyę co do wytaczania procesów karnych; wydawanie winowajców oraz ich wspólników w ręce właściwych rządów; wzajemne szybkie wykonywanie żądań co do aresztowania winnych i wykonywanie zleceń sądowych; dozorowanie przyjazdów i wyjazdów osób, podejrzanych o handel; opieka nad ich ofiarami, zawiadamianie właściwych rządów i odsyłanie wyzwolonych ofiar do ojczyzny. Proponowane jest także utworzenie policyi międzynarodowej, której specyalnem zadaniem byłoby śledzenie handlarzy żywym towarem i pilne czuwanie nad ich operacyami.

Miejmy nadzieję, że kongres paryski zdoła istotnie posunąć sprawę naprzód i przyczyni się do wytrzebienia ohydnego rzemiosła.

Sprawy krajowe.

(Kółka rolnicze).

(II.) W sprawozdaniu głównego Zarządu podniesiono, że wprawdzie w roku ubiegłym nie było takiego przyrostu nowo-powstałych Kółek, jak w latach poprzednich, nie wynika z tego atoli bynajmniej, iżby instytucya ta nie wywierała już dawnej siły atrakcyjnej. Rok ubiegły bowiem, jak i rok poprzedni, był rokiem wyborów, u nas zaś walka polityczna sięga tak głęboko, że przeszkadza także pracy społeczno-ekonomicznej. To też w roku 1901 powstało tylko 49 nowych Kółek, gdy przeciętna przyrostu rocznego w ostatniem dziesięcioleciu wynosiła 86. Po uspokojeniu się atoli namiętności politycznych i w tej dziedzinie także zapanował ruch żywszy i już pierwsze pięć miesiący w r. b. wydały 56 nowych Kółek.

Z końcem zeszłego roku było Kółek 1219. Przedtem było ich już znacznie więcej, bo 1535. Przy dokonanej atoli reorganizacyi potrzeba było niestety, rozwiązać, aby skreślić z listy, jako już nieistniejące, aż 316. Za to te, które pozostały, posiadają wszelkie warunki trwałego rozwoju.

Sprawozdanie z czynności za rok 1901 nadesłało 898 Kółek, czyli 65 procent. Zarząd główny uważa taki procentowy udział za bardzo pomyślny, gdyż na przykład Towarzystwo oświaty ludowej we Lwowie otrzymało roczne sprawozdanie zaledwie od 25 procent kierowników Czytelń, a krakowskie Tow. oświaty uzyskało o wiele jeszcze gorsze rezultaty sprawozdawcze.

W tych 898 Kółkach było razem 40.691 członków. Liczba pokaźna, chociaż jeszcze nie odpowiadająca milionom żyjących z roli włościan. Ruch w nich panował żywy. W r. 1901 odbyły bowiem zebrań ogólnych 3977, a zebrań zwyczajnych 7509, — oprócz 5436 zebrań zarządów lokalnych.

Jednym z najpomyślniejszych objawów jest to, że Kółkami kierują już dziś w znacznej części włościanie, co dowodzi, że nabierają coraz więcej samodzielności i przyswajają sobie coraz wyższy stopień oświaty. W 898 Kółkach, które nadesłały sprawozdania, stało

Listy paryskie.

Lipiec 1902.

(Setna rocznica urodzin Aleksandra Dumasa. — Przed końcem sezonu premiera w Komedyi francuskiej. — Przywrócenie komitetu lektury. „Cherubinek" Francis'a de Croisset w druku i w Operze komicznej. — Nowe poezye. — Esencya słoneczna i przyszłość Francyi.)

W pobliżu Paryża w miejscowości Villers Cotterets, w małym, jednopiętrowym domu, dnia 24 lipca 1802 r. urodził się z ojca olbrzyma, olbrzym syn, Aleksander Dumas. Spędził tu zaledwie pierwszych kilka lat swego życia i żadne ważniejsze wspomnienia młodości nie wiązały go z tem miejscem, jednakże przed śmiercią zapragnął Dumas nabyć ten domek, ażeby — jak mówił — „umrzeć w tym samym pokoju, w którym się narodził i wstąpić w cienie przyszłości w tem samem miejscu, w którem wyszedł z nocy przeszłości". Życzenie tylko do połowy zostało spełnione, gdyż domku nabyć nie mógł; lecz zwłoki jego spoczywają na cmentarzu w Villers-Cotterets i dlatego to obrano tę miejscowość do obchodu setnej rocznicy wielkiego powieściopisarza. Na czele komitetu, organizującego uroczystości obchodu, stanął sędziwy Paweł Meurice, przyjaciel i współpracownik Dumasa, jedyny, który przeżył całą falangę romantyzmu On też najlepszą dać mógł charakterystykę Dumasa jako człowieka i pisarza. Skreślił go jako jednego z najrozrzutniejszych i najhojniejszych ludzi swego wieku, tak co do taleutu, jak co do pieniędzy, co do pracy, dobroci i zdrowia. Otrzymał od natury tyle darów, że mógł nimi szafować a nawet nadużywać ich bezkarnie: nigdy nie potrafił się zrujnować Słusznie o nim powiedział Michelet, że był on „jedną z sił Natury, w którym życie jak w przyrodzie rozszerzało się bez końca, bo zawsze się odnawiało".

W tem też określeniu leży po części wytłómaczenie ogromnego powodzenia dzieł jego, na które jednak składają się jeszcze inne przyczyny. Aleksander Dumas był pisarzem narodowym *par excellence* i dlatego popularnym. W życiorysie jego dziwnie dokładnie powtarza się kartka z dziejów Francyi. Był on synem bohatera z Wielkiej Armii i po tym ojcu, olbrzymie nawpół czarnym, który potrafił zgnieść konia między kolanami, odziedziczył siłę muskularną i zmysł awanturniczy. Ten temperament tak potężny, że ojca, zmuszonego do spoczynku, o śmierć przyprawił, Aleksander wniósł do literatury. Wszystkie te właściwości umysłu Dumasa, są zarazem właściwościami rasy francuskiej: jego senzatywność czujna, zmienna, delikatna, o wzruszeniach głębokich gwałtownych, ale krótkich; jego inteligencya rącza, ruchliwa i przeźroczysta aż do uwidocznienia gruntu, a nareszcie humor jego nieporównany, złożony z subtelnego sprytu, a zarazem brutalnej wesołości, trochę dziecinnej przechwałki, a trochę blagi Marsylijczyka, tkwiącej w każdym Francuzie. Jeżeli prawdą jest, że literatura odpowiada potrzebom intelektualnym i sentymentalnym danej epoki, to Dumas może również być na to dowodem. Epoce, w której powstawały po kolei „Henryk III. i jego dwór", „Wieża w Nesles" i „Trzej Muszkieterzy", brakło owego blasku zewnętrznego i bohaterskiego poloru, który jest jednym z rysów właściwych duszy francuskiej. Po epopei cesarskiej tak rozgłośnej hałasem wojennym, gdzie tyle sławy opłacono takim ogromem nieszczęść i krwi rozlanej, wyobraźnia ludu pożądała w literaturze odblasku i jakby dalszego ciągu świstu kul, dymu, prochu, blasku zwycięstw i sławy.

Dzieła Dumasa odpowiadały tej potrzebie, chociaż przyznać należy, że były one bardziej świetne, niż historycznie wierne, bardziej sympatyczne niż dokładne. Jeżeli czasami fałszował ducha politycznego pewnej epoki lub pewnego bohatera, to zewnętrzne ramy wielkich czynów, które wywoływał z przeszłości, miały pozór pociągającej prawdy, spotęgowany jeszcze talentem epicznym autora. Co do wierności historycznej zresztą Dumas sam nie wymagał od siebie zbyt wiele. Na zarzuty czynione mu w tym kierunku, odpowiedział: „Thierrym być nie potrafię, Barautem być nie chcę, Dumasem jestem".

Jak zwykle przy okazyi podobnych obchodów, kursują liczne dykteryjki, dowodzące bądź to wspaniałomyślności i lekkomyślności Dumasa, bądź też jego sprytu. Paweł Meurice, który należał do zaufanych przyjaciół Dumasa, spotykał tam często księcia Napoleona. Pewnego razu ten ostatni odbił Dumasowi jego przyjaciółkę, pannę Persons z Komedyi francuskiej. Dumas, u którego zapewne wyczerpał się już cały zasób czułości, jaki przeznaczył na rachunek tej pani, nie czuł się boleśnie dotknięty tym wypadkiem. Gdy zatem książę uważał za swój obowiązek oświadczyć mu listownie gotowość do wszelkiej satysfakcyi, Dumas odpowiedział tylko: „Continuez".

Meurice, który miał też z Dumasem stosunki pieniężne, otrzymał raz od niego podpis na 500 franków, które tenże miał zapłacić handlarzowi mebli. Gdy Dumas przez dłuższy czas nie płacił, kupiec upominał się natarczywie, a uwiadomiony o tem Dumas rzekł pewnego razu do Meurice: „Niech ten człowiek przyjdzie jutro do Théâtre Historique na próbę generalną; mam otrzymać jutro pieniądze, więc zapłacę mu 500 fr.". Kupiec stawił się punktualnie, a Dumas rzeczywiście wyciągnął z pularesu banknot na 500 fr. chcąc go wręczyć kupcowi. W pobliżu jednak stał młodziutki 15-letni aktor, który na widok banknotu zawołał ze zdumieniem: „Tak więc wygląda banknot 500-frankowy! Ach proszę pana, pokaż mi pan, nie widziałem nigdy; ach jaki piękny, jaki piękny!" A Dumas na to: „Ponieważ podoba ci się tak bardzo, więc zatrzymaj go", a potem zwróciwszy się do kupca: „Załatwimy nasz interes innym razem; pan wie już, co to banknot 500-frankowy, pan ich widział dość".

Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

na czele: 246 księży, 66 właścicieli dóbr, 34 nauczycieli, 65 osób innych zawodów, a 482 włościan. Między zastępcami przewodniczących było włościan 711, a między sekretarzami 563.

Główną stroną działalności Kółek w dawnych latach było zakładanie własnych sklepów handlowych, wskutek czego też ta strona przedstawia się w sprawozdaniu najokazalej.

Działalność ta mająca uwolnić ludność od wyzysku miejscowych handlarzy, a utorować drogę prywatnej przedsiębiorczości handlowej dzisiejszych członków Kółek, rozwija się coraz pomyślniej. — Z 898 Kółek, które nadesłały daty statystyczne, posiadało 608 sklepy własne, a 99 udzieliło swej firmy prywatnym przedsiębiorcom. — Udziały członków w tych przedsiębiorstwach wynosiły 411.570 koron. — Ponieważ przedsiębiorstwa te, jeśli mają funkcyonować prawidłowo, wymagają ciągłego nadzoru, przeto Zarząd główny przeprowadził także w r. 1901 systematyczne ich lustracye. Rozciągały się one w tym roku na 231 sklepów, z których 134 znajdowało się w zarządzie własnym Kółek, a 71 w dzierżawie, i usunęły niemało niedomagań. Jak wielkim stosunkowo musi być obrót roczny tych sklepów kółkowych, wnosić można ztąd, że w zlustrowanych spółkach wynosił 3,629.720 koron. Z 134 sklepów we własnym zarządzie Kółek wykazywało 107 nadwyżkę, wynoszącą 126.013 koron, a 27 niedobór w kwocie 25.906 koron.

Liczba Kółek, które otrzymały na sklepiki bezprocentowe pożyczki, w wysokości od 300 do 3000 koron, wynosiła 21.

Celem wykształcenia odpowiednich sklepikarzy, utrzymuje Towarzystwo praktyczne kursa handlowe w Czernichowie. Jednorazowy kurs trwa trzy miesiące. W r. 1901 liczyła szkoła 23 uczniów, koszta utrzymania kursu wynosiły 6380 k. Wędrowne kursa handlowe mimo usilnych starań Zarządu głównego oraz kilku zarządów powiatowych, nie mogły być nigdzie przeprowadzone dla braku dostatecznej liczby kandydatów.

Z wielkim naciskiem zaznaczyć należy wydatną działalność Zarządu i tych, którzy mu w jego pracy pomagają na polu podniesienia **rolnictwa** u włościan. Działalność ta prowadzona pomimo niedostatecznych subwencyj gorliwie i racyonalnie, wydaje już błogie rezultaty. Urządzaniem pól doświadczalnych wskazuje się mało-rolnym gospodarzom racyonalną drogę do powiększenia plonów. Celem tych pól próbnych jest praktyczne zbadanie, która z odmian zboża najlepiej się nadaje do warunków danej okolicy. Prócz nasienia, nie zmienia się na tych polach nic, ani sposobu uprawy, ani nawożenia, ani czasu i sposobu zasiewu. Przez dwa lata istnienia tych prób okazało się, że ludność małorolna pojęła doskonale ich cel, i zajęła się niemi niespodziewanie żywo, tak, że nawet połowy zgłoszeń Zarząd nie mógł uwzględnić. Pól próbnych ze zbożami ozimemi założono 18 na 20 morgach, ze zbożami jaremi 128 na 116½ morgach. Włościanie kierujący pólkami nadsyłają sprawozdania, świadczące korzystnie o ich inteligencyi i obowiązkowości.

Ważnym objawem działalności Zarządu w kierunku podniesienia rolnictwa są próby nawożenia racyonalnego łąk i pól nawozem stajennym i sztucznym. Co do tego ostatniego, w roku 1901 sprowadzono nawozów sztucznych za 251.800 koron dla 253 Kółek. Maszyn rolniczych — jak już wskazaliśmy w poprzednim artykule — kupują włościanie coraz więcej za pośrednictwem Zarządu. Dawniej zakupywali prawie wyłącznie sieczkarnie, obecnie nabywają włościanie także młocarnie, pługi ulepszone, podskibowce. **Melioracyami** zajmuje się Zarząd z konieczności tylko teoretycznie, informując włościan o ich pożytku przez artykuły w *Przewodniku Kółek rolniczych*, przez żywe słowo inspektorów rolniczych Towarzystwa i przez udzielanie wskazówek listowych. Nawoływania te nie idą na marne, gdyż w roku ubiegłym 25 Kółek wydrenowało 757 morgów. Towarzystwo zaczęło się też zajmować mleczarstwem włościan i jeden z inspektorów rolniczych lustruje obecnie mleczarnie, głównie, by zbadać sposób prowadzenia hodowli i żywienia bydła. Mleczarń spółkowych było w roku zeszłym dziewięć.

Rok 1901 zaznaczył się rozszerzeniem działalności w nowym, nieporuszanym dotąd kierunku, mianowicie **sadownictwa**. Zarząd główny nie zajmował się niem dawniej, gdyż nie posiadał odpowiednich sił fachowych do wykonania tego zadania. Dobrowolna praca kilku chętnych osób okazała się niedostateczną wobec budzącego się u włościan zamiłowania do sadownictwa. Zarząd mianował zatem w drodze konkursu odpowiednio kwalifikowanego instruktora rolnictwa, który objeżdżając Kółka, urządza tam wykłady, udziela wskazówek i t. d. Zarząd główny udzielał również wskazówek w sprawie nabywania drzew owocowych, a nawet przeprowadzał zakupna szczepów i t. p.

Uznając zakładanie „**rolniczych spółek magazynowych**" za pożądane, Zarząd główny postanowił zapoznać z ich istotą członków Towarzystwa za pomocą odpowiednich publikacyj i wieców, oraz zbadać, gdzie takie spółki mogą mieć racyę bytu.

Sprawozdanie, po przedłożeniu tak pocieszającego bilansu Towarzystwa, powiada: „Z tych rezultatów czerpiemy otuchę i zachętę do dalszej pracy, gdyż widzimy, że naszymi środkami działania osiągamy realne korzyści, których wpływ nie ginie po upływie roku, lecz znaczy się trwałymi śladami na pożytek krajowego rolnictwa. Złożywszy dowody, że działalność nasza wychowawcza zwiększa i umacnia z roku na rok kadry pożytecznych stowarzyszeń gminnych, z których i przez które wszelką zdrową myśl między ludność włościańską najłatwiej szerzyć można, wykazawszy owoce zapobiegliwej pracy spółkowych przedsiębiorstw, Kółek rolniczych i ich chętną ofiarność na cele dobra publicznego, przedstawiwszy doniosłe wyniki naszej akcyi na polu rolniczem — uprawnieni jesteśmy do nadziei, że dobrowolna nasza organizacya, korzystająca w swem działaniu z bezinteresownej i pełnej poświęcenia pracy setek a nawet tysięcy osób ze wszech sfer społeczeństwa, mająca wyrobiony mir u ludu i znająca potrzeby tego ludu, uzyska wydatne poparcie Rządu i kraju a tem samem możność dalszego skutecznego działania w tej mierze, jak tego stosunki nasze nietylko rolnicze, ale i społeczne wymagają".

O finansowej stronie Towarzystwa w następnym artykule.

Z Sejmu czeskiego.

Praga, 24 lipca. Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia było sprawozdanie komisyi budżetowej o budżecie na r, 1902. Pierwszy zabrał głos poseł Forzt. Mowca stwierdził z zadowoleniem, że Sejm może w tym roku w należytym czasie załatwić budżet; protestował przeciw wszelkim uchwałom, tyczącym się przeszłości i przeciw prowizoryom budżetowym, gdyż poniżają one znaczenie samorządu krajowego i najważniejszy przywilej uchwalania podatku sprowadzają do absurdum. Następnie przedstawił mowca finansowe położenie kraju i wyraził zdanie, że to położenie może być naprawione tylko przez zażegnanie sporu niemiecko-czeskiego. Porozumienie to jest konieczne.

Wszechniemiec Brohn oświadczył, że Niemcy mają na oku, ponad Sejm, ogólne państwowe interesy narodu niemieckiego i żądają dla siebie pewnych przywilejów (Vorrechte). Stronnictwo mowcy odmawia Sejmowi prawa rozstrzygania w sporze językowym.

Poseł Baernreither (szlachta wiernokonstytucyjna) oświadcza, że słusznie P. Prezydent Ministrów dr. Koerber wysunął na pierwszy plan kwestye ekonomiczne. Nie da się zaprzeczyć, że złe położenie ekonomiczne wywiera wielki wpływ na stosunki polityczne. Koniecznem jest bez wątpienia rozwikłanie całej sieci, całego kompleksu kwestyj narodowościowych. Stronnictwo mowcy będzie popierało wszelkie kroki i środki, zmierzające do zapewnienia Niemcom w Sejmie znaczenia, należnego szczepowi niemieckiemu. Przedewszystkiem o to chodzi, jaka ma być metoda zastosowana w rozwikłaniu całego kompleksu spornych kwestyj narodowościowych i sprawy językowej. Nie trzeba wyciągać ustaw, wydanych w rozmaitych stuleciach.

Trzeba już raz wstąpić na nowe tory i pozostawić na boku wszelkie spory językowe. Mowca zakończył oświadczeniem, że leży w interesie wszystkich, aby dobre nasienie obecnej politycznej sytuacyi zakiełkowało i rozwinęło się nie tylko na pomyślność Państwa, ale i krajów koronnych.

Poseł Markers (niemiecki-ludowiec) oświadcza, że jego stronnictwo domaga się samorządu i podziału administracyjnego kraju na okręgi niemieckie i czeskie.

P. Kalina (czesko-rad.) żąda absolutnego równouprawnienia Czechów z Niemcami.

Następnie kilku jeszcze mowców omawiało poszczególne kwestye krajowe mniejszej wagi.

P. Schücker (niem.-post.) oświadczył, że Niemcy żądają narodowościowego odgraniczenia.

Na tem dyskusyę zamknięto, oraz wybrano mowców generalnych Herrolda i Eppingera.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Sejmy krajowe.

Czerniowce, 24 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu poseł Flondor, Rumun, interpelował Prezydenta kraju w sprawie brzmienia obwieszczenia o darowaniu skarbowi przez gminę Bojan placu pod budowę sądu powiatowego. Interpelacya zaznacza, że mylnie podano, jakoby zastępcy tej gminy władali tylko językiem ruskim.

Następnie p. Mikołaj Wassilko, Rusin, w ostrych słowach domagał się od Prezydenta kraju wyjaśnienia co do deklaracyi, przezeń złożonej na ostatniem posiedzeniu Sejmu. Mianowicie Prezydent kraju wyraził się był, że zastępca Rządu nie może stać w usługach żadnego stronnictwa, a tem mniej poszczególnego posła. Mowca zapytuje, czy jego stronnictwo, albo on sam żądał tego kiedykolwiek od Prezydenta kraju i zarzuca Prezydentowi, że z jego inicyatywy wymierzony był przeciw mowcy artykuł w *Bukowiner Journal*, którego redaktor rzekomo w bliskich stosunkach pozostaje z Prezydentem kraju.

W odpowiedzi Prezydent kraju baron Bourguignon wyraził ubolewanie, że sprawę tę poruszono na nowo. Prezydent kraju wyjaśnił swą deklaracyę, zaczepioną przez mowcę poprzedniego i wykazał po kolei bezpodstawność zarzutów p. Wassilki, zwłaszcza co do stosunków Prezydenta kraju z redakcyą dziennika bukowińskiego.

Z kolei p. Stecki uzasadniał wniosek w przedmiocie zmiany §. 17 regulaminu sejmowego. Następnie przyjęto ustawę o wcieleniu dróg gminnych do dróg powiatowych.

Wiedeń, 24 lipca. Sejm dolno austryacki przyjął bez dyskusyi ustawę o ulgach dla budowy tanich a zdrowych mieszkań robotniczych.

Grac, 24 lipca. Jak donosi *Grazer Volksblatt* poseł Hagenhofen wystosował do marszałka Sejmu imieniem klubu katolicko-konserwatywnego pismo z zapewnieniem, że posłowie ci, pragnąc umożliwić jak najrychlejszą uchwałę projektu reformy wyborczej, odstępują od swych żądań co do pomnożenia mandatów z kuryi większej własności, pod warunkiem, że posłowie innych stronnictw nie będą obstawali przy powiększeniu liczby mandatów w innych kuryach. W obec tego nie będzie winą klubu, jeśli inni posłowie przez obstawanie przy swych jednostronnych żądaniach, mianowicie co do pomnożenia mandatów z miast i Izb handlowych, spowodują, iż posłowie katolicko-konserwatywni nie będą mogli brać udziału w obradach nad tą sprawą i w ogóle w dalszych pracach Sejmu. Pismo kończy się prośbą, aby marszałek podał to oświadczenie do wiadomości wszystkich stronnictw sejmowych.

VIII. międzynarodowy Kongres prasy.

(Od naszego specyalnego sprawozdawcy.)

Berno szwajcarskie, 21 lipca.

(l.) Wczoraj wieczorem odbyło się w pięknej i obszernej sali „Kornhauskeller" pierwsze towarzyskie zebranie członków Kongresu, które było zarazem pierwszem — że się tak wyrażę — półurzędowem powitaniem ze strony miasta i berneńskich kolegów. — Około godz. 9 wieczorem sala wypełniła się tak, że spóźnieni przybysze nie mogli już

15.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

RZECZ SUMIENIA

(Wolny przekład z angielskiego).

IV.

(Ciąg dalszy).

Pierwszym człowiekiem, którego Burnbrae spotkał, wychodząc od lorda Kilspindie, był Drumsheugh, którego jedynem zajęciem tego dnia było przechadzanie się tam i napowrót po ulicy.

— A! to ty, Burnbrae? Myślałem, że już wyszedłeś z biura. Zły targ dzisiaj. Było prawie za darmo sprzedają!

Zachowanie Drumsheugha nie było tak spokojne i poważne dnia tego, jak zazwyczaj.

— Wielka nowina! — zawołał Burnbrae — a ty będziesz pierwszy, który się o tem dowiesz: lord Kilspindie wrócił i pozostawia nas z całą rodziną w starym domu, na przeciąg czasu, który pewnie przetrwa moje życie, a zapewne i mego syna. Przebyliśmy ciężką próbę i bywały chwile, w których byłem bliski utracenia wiary w miłosierdzie Boskie, ale teraz już się wszystko skończyło. Jest takich dwóch ludzi, o których ja wraz z Joanną do końca naszego życia wspominać będę z wdzięcznością, jednym jest pastor Dawidson, a drugim ty sam, bo wyście nas wyratowali obydwa!

— Chodźmy natychmiast pod „Godło Kilspindie!" — zawołał Drumsheugh, biorąc Burnbraego pod ramię. — Wiem ja dobrze, iż ty nie pijasz trunków, ale ja się za ciebie napiję; ty w każdym razie coś zjesz!

I Drumsheugh, o którym mówiono, że pożywia się zwykle w pokątnych oberżach, gdzie obiady kosztują po szylingu od osoby, zamówił śniadanie, którem sam lord Kilspindie nie byłby pogardził. Trzeba jednak dodać, że starał się użyć porządnie i wykorzystać pieniądze, które zapłacił, ale przed i po jedzeniu, pomiędzy każdem daniem, nie przestawał być szczodry i gadający.

— Dwadzieścia jeden lat po czterysta pięćdziesiąt franków! — mówił przeglądając kontrakt. — Będziesz miał z czego oszczędzić na urządzenie fermy dla Jamie, i na umeblowanie przyszłego probostwa dla kandydata! Jego Wysokość długo kazał czekać na siebie, ale co prawda, umiał szybko załatwić sprawy, jak tylko się tutaj ukazał. To piękne ze strony lorda Kilspindie, nie ma co mówić; tym razem wstąpił zupełnie w ślady swego ojca, starego księcia.

— Co do mnie — bronił się dalej — nie przypisuję sobie żadnej zasługi; to list pana pastora wszystko zrobił. A no! za jego zdrowie! Czy twoja woda selcerska jeszcze dobra? Rządca udawał wtedy, pamiętasz, że drwi sobie z niego; przemawiał tak, jak gdyby był panem nad wszystkimi w Drumtochty. Groził nawet pastorowi, sam byłem przy tem obecny, ten gbur! „Nie przestraszaj się" — rzekł mi pan pastor, gdyśmy byli już na dworze, „nie widziałeś jeszcze końca tej historyi". Ja mówię przedewszystkiem, że jeszcze się ten nie urodził, ktoby potrafił zbić z tropu pana pastora, gdy jest rozgniewany; a nigdy nie widziałem go w większym gniewie, jak wtedy!

— A przecież wielebym dał, żeby widzieć, jaką minę ma teraz rządca! — mówił dalej Drumsheugh, po chwili milczenia. — Ach! dobrze mu tak! Chciałbym był go widzieć wtedy, jak ci kontrakt odnosił! „Bydź tutaj przed tobą" — mówił do niego pan pastor „i będę po tobie!" Nie mylił się, o nie, wcale! Może jeszcze jaki miesiąc pozostanie tutaj ten Tomkins, ale ani jednego tygodnia więcej. To dobre, co ty tam pijesz, ha? Ale nie żenuj się przynajmniej, pij tyle ile ci się podoba! Dziś nie jest zwyczajny dzień, ach, nie! Ach, chciałbym, żebyśmy już byli na stacyi kolei!

Drumsheugh nie powiedział przecież nikomu ani słowa, aż do chwili, gdy mieli wsiadać do pociągu; umiał milczeć i czekać na stosowną chwilę, a gdy ta nadeszła, zgromadził w około siebie wszystkich wieśniaków z Drumtochty.

— Wiecie wszyscy — przemówił wreszcie — wiecie o tem, że nowy rządca rozkazał Burnbraemu wyrzec się swego kościoła, a więc, upłynie dosyć czasu zanim wmięsza się znowu w nasze sprawy, jeżeli to w ogóle kiedy nastąpi. Burnbrae miał być wyrzucony ze swojej fermy.... A przecież to nie on będzie musiał szukać sobie nowego miejsca do zamieszkania, ale prawdopodobnie rządca. Niechciano mu odnowić kontraktu dzierżawy na piętnaście lat, prawda? — A więc, otrzymał kontrakt na dwadzieścia jeden lat! — wymagano od niego tysiąc trzysta franków więcej? Jego Wysokość nie chciał o tem słyszeć i czynsz będzie taki sam, jak był przedtem, ani jednego centyma więcej! — Oto wiadomości, których udzielić wam chciałem i z pewnością należą one do najpomyślniejszych, jakie od dawna słyszałem.

Wszyscy, którzy tam byli, od Nethertona do Petra Bruce pospieszyli uścisnąć rękę Burnbraego i zwołali jeszcze innych, mieszkańców z Kildrummie, aby się razem z nimi cieszyli.

Burnbrae nie był w stanie nic mówić tylko powtarzał ciągle:

— Dziękuję wam, przyjaciele! dziękuję serdecznie; byliście dobrymi, poczciwymi sąsiadami dla mnie i dla całej mojej rodziny!

— Oto świetne zwycięstwo! — rzekł Jamie Soutar, gdy wszyscy razem dążyli do trzeciej klasy — ale widzę w tem wszystkiem jedną niedogodność.

— Proszę! proszę? — rzekł Hillock, którego to był specyalny sposób pytania.

— Ba, tak! Nikt już się nie ośmieli popełnić kłamstwa lub oszukać kogobądźkolwiek w Drumtochty przez cały czas, dopóki nie wygaśnie nasze pokolenie!

(Ciąg dalszy nastąpi).

zdobyć miejsca i musieli zadowalać się krzesłami na galeryi. Jak zwykle, tak i tym razem, uczestnicy zebrania grupują się według narodowości. Przy każdym niemal stole słychać inną mowę. Istna wieża Babel. Gwar wzrasta, znajomi z dawniejszych kongresów witają się głośno, krzyżują się wykrzykniki, zapytania, odpowiedzi.

Wtem rozlega się grzmot oklasków. To owacyjne powitanie trzydziestu pań berneńskich, które w kostiumach narodowych wchodzą właśnie na salę, aby zebranym śpiewem umilić wieczór. Ustawiają się w półkole i za chwilę płynie z estrady wdzięczna, melodyjna, czystymi i silnymi głosami wykonana pieśń Angerera „Helvetia". I znowu długo niemilknące brawa i oklaski, poczem wstępuje na podniesienie pierwszy mowca, wiceprezydent miasta Müller. Robi się uroczysta cisza. Reprezentant szwajcarskiej metropolii zabiera głos. Jest to człowiek stosunkowo młody, najwyżej czterdziestoletni, przystojny z kruczym włosem i takimże wąsem. Cera śniada, oczy pełne ognia, temperament, jak widać z ruchów, towarzyszących słowom, żywy. Mówi potoczyście i z zapałem.

Wita zgromadzonych imieniem miasta i ludności Berna, podnosi wielkie zadania prasy wogóle i doniosłość międzynarodowych Kongresów dziennikarskich, poczem obszernie i wyczerpująco omawia sprawy, będące na porządku dziennym obecnego Kongresu. Kończy życzeniem, aby rozprawy Kongresu wydały jak najpomyślniejszy rezultat tak dla dziennikarstwa wszystkich krajów, jak dla społeczeństwa, oraz by uczestnicy Kongresu mogli wywieść ze Szwajcaryi jak najprzyjemniejsze wrażenie.

Podobną była także treść dwóch następnych przemówień pp. dr. Buttera i Secraitana, którzy witali gości imieniem szwajcarskiej prasy, pierwszy po niemiecku, drugi po francusku.

Te przemówienia właściwie wyczerpały oficyalny program wieczoru. Ale snać zebranym nie wystarczało to jeszcze, bo oto rozlegają się wybijane w takt oklaski, a równocześnie idą po sali głośne, powtarzające się wołania: Taunay! Taunay!

Kto jest Taunay, wiedzą wszyscy, którzy brali udział bodaj w jednym międzynarodowym Kongresie prasy. Taunay, charakterystyczny typ południowca, Marsylczyk, jest sekretarzem międzynarodowego Związku prasy od początku jego istnienia, a zarazem duszą wszystkich kongresów prasy. Oto wywołany tak owacyjnie schodzi właśnie z galeryi, gdzie się dotąd skromnie ukrywał i witany gorąco, kłania się dokoła uprzejmie z tym serdecznym na ustach uśmiechem, który zdaje się nigdy nie znikać z jego miłej twarzy. Wystarczy jedno wejrzenie na tego człowieka, aby zrozumieć ogólną sympatyę, która go otacza wśród rzeszy kolegów bez różnicy narodowości. Jest to jedna z tych nielicznych postaci, które na pierwszy rzut oka przyciągają i odrazu przywiązują do siebie.

Mówi krótko, jędrnie, lekko i dowcipnie, poczem schodzi z estrady, aby uścisnąć wyciągnięte doń ze wszech stron dłonie.

Cbór berneńskich pań śpiewa jeszcze kilka pieśni, między niemi Schneebergera „Hirtenlied", Heima „Nun fangen die Weiden zu blühen an" i Abta „Die Drossel" — zbliża się godzina jedenasta i sala poczyna się zwolna opróżniać. Wszyscy spieszą do domów, aby wypocząć po dalekiej podróży i nabrać sił do jutrzejszej pracy.

Pierwsze uroczyste posiedzenie Kongresu zapowiedziane na dziś godz. 9 rano w sali Bundesratu. Sala ta równie wspaniała, jak cały gmach, którego mogą Bernu pozazdrościć wielkie stolice europejskie. Zwłaszcza położenie gmachu zachwycające. Z rozległych teras pierwszego i drugiego piętra roztaczają się tak czarowne panoramy, że trudno od nich oko oderwać. Na dole wije się zielona wstęga rzeki, za nią wznoszą się piętrami domy, domki i wille, wszystkie o jednakim średniowiecznym charakterze, otoczone klombami kwiatów i grzędami warzywnych ogrodów, a po za tem wszystkiem jakby wielkie dekoracyjne tło — sine pasmo gór, kąpiących się szczytami w obłokach chmur.

Chciałoby się patrzeć i patrzeć bez końca i podziwiać wyłaniające się coraz to nowe i coraz piękniejsze szczegóły tej wspaniałej panoramy — lecz dzwonek wzywa do sali, zapowiadając otwarcie posiedzenia. Sala, urządzona na podobieństwo wszystkich parlamentów amfiteatralnie, już zapełniona uczestnikami międzynarodowego parlamentu dziennikarskiego. Trybuny zajęli członkowie centralnego biura Związku, w lożach i galeryach panie i liczna publiczność miejscowa oraz przejezdna.

Trybuna prezydenta jeszcze nie zajęta. Wstępuje na nią właśnie, powitany hucznymi oklaskami, wiceprezydent szwajcarskiej Rady związkowej Deucher. Jestto mężczyzna okazały w wieku około 60 lat, z twarzą gładko ogoloną, przypominającą dawne portrety. Mówi głosem donośnym, po niemiecku, z akcentem szwajcarskim. Wita zgromadzonych imieniem Rady związkowej i całej ludności szwajcarskiej. Jesteśmy — powiada — małym ludem, nie mamy pretensyi do odgrywania roli w polityce światowej, ale na polu międzynarodowej pracy, gdzie chodzi o postęp, o rozwój nauk i sztuki, o dobro społeczne, nie chcemy być ostatnimi, a przeto dumni jesteśmy i szczęśliwi, że panowie przyjęliście naszą gościnę i że Kongres o tak doniosłych zadaniach odbywa się na naszej ziemi. W dalszym ciągu swego przemówienia, przerywanego często oklaskami, podnosi wysokie zadania pracy w życiu współczesnem, życzy, aby praca Kongresu przyniosła wspaniałe rezultaty i kończy okrzykiem *Glückauf!* na szwajcarskiej ziemi.

Odpowiedział mu imieniem Kongresu prezydent centralnego biura Związku prasy Singer, zapewniając o wdzięczności wszystkich obecnych za serdeczną gościnę, z której uniosą najmilsze wspomnienia. — Każdy z uczestników Kongresu będzie poczuwał się do obowiązku zebrane tu podniosłe wrażenia ponieść dalej w świat szeroki a w miłości i przywiązaniu do pięknej szwajcarskiej ziemi pozostaniemy wiernymi towarzyszami związkowymi. Mowca wznosi okrzyk, powtórzony z zapałem przez zgromadzonych: Niech żyje Szwajcarya!

Na tem posiedzeniu dokonano jeszcze wyborów z poszczególnych państw do centralnego biura międzynarodowego Związku prasy, poczem dalsze obrady odroczono do popołudnia.

Posiedzenie popołudniowe trwało zaledwie godzinę i podobnie, jak poranne, poświęcone było tylko stronie formalnej Kongresu. Więc najpierw stwierdzono obecność delegatów stowarzyszeń, należących do Związku, następnie odczytano i przyjęto sprawozdania sekretarza Taunay'a i skarbnika Schweitzera (z Berlina), wreszcie przeprowadzono wybór komisyi rewizyjnej.

Nadprogramowym był jedynie wniosek redaktora Fryzego z Warszawy, aby delegacyi włoskiej na Kongresie oraz zarządowi miasta Wenecyi wyrazić współczucie z powodu zawalenia się Campanilli. Wniosek przyjęto oklaskami, a jeden z dziennikarzy włoskich w serdecznych wyrazach podziękował za objawione współczucie.

Kończąc mój dzisiejszy list, muszę słów parę poświęcić delegacyi polskiej. Jest ona w tym roku stosunkowo słabą liczebnie, bo wchodzi w jej skład tylko czterech dziennikarzy. Są to: ze Lwowa Bronisław Laskownicki, sekretarz Towarzystwa dziennikarzy polskich, z Wiednia Alfred Szczepański, prezes Związku zagranicznej prasy, wreszcie z Warszawy: redaktor *Kuryera porannego* F. Fryze i redaktor *Gazety warszawskiej* Stanisław Leszuowski.

Czeskie dziennikarstwo reprezentuje tylko jeden delegat „Spolku ceskich jurnalistów", mianowicie M. Kuffner, redaktor *Narodnich listów*.

Za chwilę udajemy się na bankiet i koncert w „Innere Enge", a jutro rozpoczyna się szereg dalszych wycieczek, które jednak nie będą przeszkadzały obradom kongresu. Niestety, jak dotychczas, pogoda nie idzie w parze z życzeniami gościnnych Szwajcarów. Od wczoraj pada deszcz, a chłód, zwłaszcza wieczorami, jest przejmujący. Wielka byłaby szkoda i przykrość, gdyby niebo i w dniach następnych nie chciało być na nas łaskawsze.

Z Poznania.

(Głos niemiecki przeciw urzędnikom Polakom i przeciw używaniu języka polskiego na zebraniach. — Kasa dyet dla posłów polskich parlamentu niemieckiego. — Alumn seminaryum duchownego przed sądem).

Utrzymujący stosunki z kołami urzędowemi *Posener Tageblatt* zamieszcza dłuższy artykuł wymierzony przeciw urzędnikom Polakom. Czytamy tutaj:

„Do środków, które rząd państwowy chce podjąć w celu zwalczania polskości w dzielnicach wschodnich, należy między innymi przyznanie tamtejszym urzędnikom dodatków do pensyi. W ten sposób mają być Niemcy urzędnicy pobudzeni do popierania niemczyzny w dzielnicach wschodnich więcej niż dotychczas. Nie należy tych dodatków dawać tym urzędnikom, których pod względem narodowości i języka trzeba uważać za Polaków. Niestety w dzielnicach wschodnich jest wielu takich urzędników, którzy nie wahają się rozmawiać w gronie swojej rodziny po polsku, którzy się usuwają od niemieckich urzędników, często nawet występują na polskich zebraniach jako agitatorzy (?!), a czynią to wszystko, chociaż składali przysięgę jako pruscy urzędnicy i przyjęli tem samem obowiązek popierania pruskiego rządu, a więc także bezwarunkowego popierania niemczyzny".

W dalszym ciągu autor artykułu domaga się administracyjnego zarządzenia, aby nie popierać polskich adwokatów przez powierzanie im administracyi mas konkursowych i t. d. „I to zadziwiać musi — zdaniem jego, — że adwokaci, znani z usposobienia wrogiego Niemcom, bywają mianowani notaryuszami, a więc urzędnikami pruskimi. Pod tym względem dotychczasowa praktyka wymaga reformy".

Ten sam organ domaga się zakazu używania języka polskiego na zebraniach, usiłując w dłuższym artykule uzasadnić rzekomą potrzebę takiego zakazu.

Korespondent z Poznania do *Berliner Tagblattu* donosi, że utworzoną ma być osobna instytucya polska, mająca na celu udzielanie dyet poselskich tym posłom do parlamentu niemieckiego, którzy nie mogą, bez straty dla własnych interesów, przyjmować mandatów. Posłowie do parlamentu — jak wiadomo — nie otrzymują żadnych dyet. Wedle rzeczonego korespondenta powodem do utworzenia „kasy dyet" jest oświadczenie posła Chłapowskiego, że mandatu przyjąć nadal nie może.

W tych dniach stawał alumn poznańskiego seminaryum duchownego przed sądem ławniczym jako oskarżony o opór władzy podczas rewizyi policyjnej odbytej 13 marca, w seminaryum duchownem. Prokurator wniósł o tydzień więzienia, sąd jednak uwolnił oskarżonego od winy i kary.

Seminarya duchowne w Królestwie.

W nr. 3 okólnika kuratora warszawskiego okręgu naukowego znajduje się następujące doniesienie:

„J. Ces. Mość na skutek raportu ministra spraw wewnętrznych o stanie niezadawalniającym wykładów języka rossyjskiego, literatury i historyi w seminaryach duchownych rzymsko-katolickich Królestwa Polskiego, w d. 17 stycznia r. b. rozkazał ustanowić dla wszystkich seminaryów, jako środek tymczasowy, do czasu prawidłowego postawienia w nich wykładów wyszczególnionych przedmiotów — co następuje:

Alumni kończący seminarya i życzący sobie zająć stanowiska parafialne i inne duchowne, w razie, jeżeli uznani zostaną przez gubernatorów i przedstawicieli zarządu naukowego za niedostatecznie przygotowanych w przedmiotach rossyjskich, będą dopuszczani do służby, przy zachowaniu wszystkich innych warunków wymaganych, nie inaczej, jak po przedstawieniu świadectwa o złożonym ze wskazanych przedmiotów egzaminie dodatkowym, w zakresie programu, zatwierdzonego przez ministerstwo spraw wewnętrznych dla seminaryów rzymsko-katolickich. Czas i miejsce takich egzaminów oznaczone będą po bliższem porozumieniu się kuratora okręgu naukowego warszawskiego z miejscowym generał-gubernatorem".

KRONIKA

Lwów, 24 lipca.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Na porządku dziennym 127 spraw jawnych i 28 tajnych. Do ważniejszych należą: Sprawa licytacyi robót miejskiego Muzeum przemysłowego; sprawozdanie komisyi „matki"; sprawa budowy dwóch szkół miejskich; sprawa kościoła św. Anny; sprawozdanie komisyi teatralnej i t. d.

— **Strejki rolne** wystąpiły, oprócz niektórych gmin powiatu lwowskiego, także w pojedynczych gminach powiatów: tarnopolskiego, zbaraskiego, przemyślańskiego, zaleszczyckiego, horodeńskiego, husiatyńskiego, borszczowskiego, skałackiego, trembowelskiego; również z powiatów: kamioneckiego, brodzkiego, gródeckiego i złoczowskiego donoszą o agitacyi strejkowej i o odosobnionych objawach wybuchu strejków. W przeważnej części tych powiatów i gmin, strejkiem objętych, strejkujący zachowują się spokojnie, — w niektórych jednak umysły są wzburzone i ugodowe załatwienie strejku natrafia na trudności; gdzie niegdzie strejkujący spędzali robotników zamiejscowych, sprowadzonych do roboty. W tych okolicach, w celu zapobieżenia ewentualnym zakłóceniom spokoju publicznego, okazała się potrzeba zawezwania pogotowia wojskowego.

Z Czortkowa donoszą, że także w tamtejszym powiecie strejk rolny się rozszerzył i okazało się potrzebne zarekwirowanie asystencyi wojskowej. Przy sposobności zakwaterowania asystencyi tej w Zabłotówce przyszło do małoznacznego zatargu ze strejkującymi, przy czem kilku żołnierzy zrobiło użytek z białej broni, płazując nią stawiających opór. Rannych nie było zgoła i spokój wnet przywrócono. Zarządzono aresztowanie winnych i sprawę oddano władzom sądowym. Doniesienia zatem dzienników, jakoby przy tem zajściu czterech włościan miano zabić, są najzupełniej nieprawdziwe.

Ostatnie doniesienia o strejkach rolnych opiewają: W powiecie złoczowskim strejk rozpoczęty w Krasnem i Kutkorzu, rozszerzył się na 6 gmin sąsiednich. Wysłano asystencyę wojskową w sile jednego szwadrona konnicy, który zakwaterował się w Krasnem.

W powiecie przemyślańskim strejk się powoli zmniejsza. W Zamościach i Przegnojowie delegaci strejkujących prowadzą rokowania ugodowe z dworami. W Turkocinie strejk ustał.

W powiecie gródeckim strejk wybuchł w Wołczuchach, Rodatyczach i Putiatyczach. Przebieg strejku zupełnie spokojny. W Wołczuchach pracuje 80 robotników sprowadzonych z obcych powiatów.

W powiecie skałackim żniwa jeszcze nie rozpoczęte. W wielu gminach toczą się pertraktacye ludności z dworami co do warunków najmu do żniwa.

— **Badanie środków żywności.** Reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 17 b. m. l. 80.281, udzielono p. Mieczysławowi Dunin Wąsowiczowi, zaprzysięgłemu chemikowi sądowemu i miejskiemu we Lwowie, wskutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 4 b. m. l. 23.917, z upoważnienia i w imieniu tejże władzy na podstawie §. 31 ust. z 16 stycznia 1896 Dz. p. p. l. 89 r. 1897 pozwolenia do wykonywania chemiczno-technicznych badań, oraz badań mikroskopicznych środków żywności i przedmiotów użytkowych, wymienionych w §. 1 powołanej ustawy, z tem wyraźnem zastrzeżeniem, że to pozwolenie ważne jest tylko dla osoby p. Mieczysława Dunin Wąsowicza i że wykonywanie badań bakteryologicznych, tudzież wydawanie opinii ze stanowiska hygienicznego jest wykluczone.

— **Losowanie przysięgłych** na najbliższą kadencyę sądu lwowskiego, odbędzie się z początkiem sierpnia.

— **Wystawę** ogrodniczą urządza w październiku we Lwowie gal. Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze.

— **Dyrekcya** Zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie donosi, że dnia 29 i 30 b. m. o godzinie pół do 9 przed południem odbędą się w szkole Zakładu egzamina całoroczne, a mianowicie we wtorek, dnia 29 b. m., w I klasie, a we środę, dnia 30 b. m., w II i III klasie.

Przed rozpoczęciem egzaminu d. 29 b. m. odprawi się w kaplicy tutejszego Zakładu karnego o 8 godzinie rano w obecności wszystkich do szkoły uczęszczających więźni Msza św., podczas której popisywać się będą ci więźniowie, którzy się uczyli muzyki wokalnej i instrumentalnej.

— **Fundacya stypendyjna im. Edw. Czabana.** Zmarły w Warszawie przed 5 laty ś. p. Edward Paweł Czaban przekazał testamentem Uniwersytetowi lwowskiemu kwotę 30.000 rubli, celem utworzenia fundacyi stypendyjnej dla uczniów tegoż Uniwersytetu, narodowości polskiej, przyczem w pierwszym rzędzie ma być uwzględniona młodzież rodem z Królestwa Polskiego lub Rossyi. Fundacya ta, po załatwieniu licznych formalności, weszła obecnie w życie, a senat akademicki rozdał na wtorkowem posiedzeniu po raz pierwszy stypendya im. Edwarda Czabana. Otrzymali je następujący słuchacze: Przemysław Mączewski, Karol Kaliszczak, Paweł Kowalski, Franciszek Smolka (z wydziału filozoficznego), Stanisław Grocholski, Michał Kochański (z wydziału prawniczego), Michał Kwaśniewski (z wydziału lekarskiego).

△ **Cenny pierścień** z dużym smaragdem i rautami, zakwestyonował wczoraj agent polic. Przestrzelski u niejakiej Maryi P., a że nie umiała ona objaśnić w jaki sposób przyszła w posiadanie tak cennej rzeczy, i ją samą aresztował i odstawił do więzień policyjnych.

△ **Trzy pęki** po 7 kluczów znaleziono wczoraj na ulicach Lwowa, a mianowicie na ul. św. Marcina, Żółkiewskiej i Kazimierzowskiej.

△ **Oszust.** Pod pretekstem wystarania się o dobrą służbę, nieznajomy pan jakiś spotkawszy wczoraj na ulicy poszukującego służby Michała Bezkorowajnego, kazał mu iść ze sobą. Przyszli obaj na główną pocztę. Tu kazał ów pan czekać Bezkorowajnemu na dole, a sam poszedł na I piętro, aby, jak mówił, coś wykupić. Za chwilę wrócił i oświadczył, że kasyer pocztowy nie ma drobnych na wydanie mu reszty z 100-guldenowego banknotu, prosił więc Bezkorowajnego by mu pożyczył 14 K. Na ulicy w pierwszej trafice zmieni banknot i zwróci mu pieniądze. Bezkorowajny bez namysłu dał mu 14 K. i nieznajomy poszedł znowu na górę, a ztąd tylną bramą wyszedł na ulicę i nie pokazał się już więcej.

△ **Nieostrożna jazda.** Rozwoziciel pieczywa Ejzyk Wolf przejechał dziś o godzinie 10 rano na ul. Ogórkowej 4-letnią Mińcię Kruczynów. Na stacyi ratunkowej, gdzie dziecko bezzwłocznie przewieziono, skonstatowano u niego silne potłuczenie w okolicy klatki piersiowej i kręgosłupa.

△ **Samobójstwo.** Dziś o godzinie kwadrans na 3 w nocy, w domu pod l. 26 przy ul. Zyblikiewicza odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w serce, 20-letni słuchacz I. roku praw Euzebiusz Topolski. Powód samobójstwa nie wiadomy, gdyż denat nie pozostawił żadnego listu. Zwłoki odstawił w ciągu nocy jeszcze, komisaryat I. dzielnicy do kostnicy zakładu medycyny sądowej.

△ **Zniknięcie listonosza.** Woźny pocztowy Karol Sochacki pełniący w ostatnich czasach w zastępstwie służbę listonosza, zgubił przed trzema dniami jeden list polecony i od tego czasu nie pokazał sie już ani na poczcie ani w domu. Żona Sochackiego zeznała, że mąż jej od pewnego czas majaczył, obawia się też, czy nie odebrał sobie życia.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, dr. Oskar Terlecki, utalentowany ruski pisarz.

W Krakowie, Wacław Marya Görtz, starszy komisarz budowy i kontrolor c. k. kolei państwowych, przeżywszy lat 48. Pogrzeb odbędzie się we Lwowie w piątek, 25 b. m.

— **Według Falba** będziemy mieć po koniec lipca temperaturę znacznie niższą od normalnej. Obecnie czeka nas kilkudniowa posucha, po której nastąpią znów miejscami obfite opady. Temperatura zwolna podnosić się będzie do stanu normalnego.

Miesiąc sierpień dzieli się pod względem opadów na trzy równe niemal części. Pierwsza, zwłaszcza przy końcu, przynosi z sobą deszcze i burze, w drugiej panuje susza, w miarę zbliżania się terminu krytycznego następują jednak liczne burze. Trzecia jest znów dżdżysta, lecz nie w tym stopniu co pierwsza. Burze nie są, jak w obu okresach poprzedzających, rozdzielone równomiernie, lecz następują obficie tylko w pewnym oznaczonym terminie. Temperatura w ciągu całego miesiąca prawie normalna, w pierwszej połowie może nieco niższa niż w drugiej.

Od 1 do 10. Pierwszy tydzień dosyć suchy. Potem następują obfite deszcze, pochodzące w większości od burz, w Austryi, Niemczech i Francyi. Temperatura odpowiednia do pory roku. D. 3 jest dniem krytycznym pierwszego rzędu, który jednak zaznaczy się słabo, z powodu dążności do suszy.

Od 11 do 24. Wielka susza. W bliskości terminu krytycznego — 19, drugiego rzędu, nastąpią liczne burze, którym jednak miejscami tylko towarzyszyć będą silniejsze opady. Temperatura wzmaga się w tej porze do niezwykłej wysokości, gdy zresztą jest normalna.

Od 25 do 31. Pogoda znów dżdżysta. W ostatnich dniach jednak tylko spodziewać się należy większego rozpowszechnienia się opadów. Początkowo, przy bardzo wysokiej temperaturze, burze liczne, później zmniejszają się a temperatura zaczyna spadać.

— **W Tryeście**, na rekwizycyę władz włoskich, aresztowano jako anarchistę niejakiego Jesse Brandini, odbywającego podróż pieszo. Brandini zeznał, że wyszedł z Rzymu i podąża do bieguna Północnego, w celu odnalezienia porucznika Gueriniego, który od czasu ekspedycyi księcia Abruzzów zaginął. Brandini bawił w Tryeście od kilku dni i zapowiadał prelekcyę.

— **Smierć króla srebrnego.** Znany przemysłowiec i właściciel kopalń srebra, Mackay, zmarł w tych dniach nagle w swej rezydencyi londyńskiej. Jest on ostatnim ze sławnej t. zw. czwórki Bonanza. Jako 10-letni chłopiec wyemigrował z Irlandyi; zrazu pracował jako robotnik okrętowy, potem objął gospodę w Louisville. Po rozmaitych kolejach udało mu się wspólnie z trzema innymi przedsiębiorczymi ludźmi odkryć niezmierne pokłady srebra w Newadzie, t. zw. pokład Bonanza, wskutek czego cały targ światowy na srebro uległ ogromnym zmianom. Zmarły pozostawił milionowy majątek.

— **Autografy na chustce.** Przed wyjazdem do Portsmouth król Edward VII położył swój podpis na chustce, która służyła Boerom za flagę parlamentarną przy poddaniu się Pretoryi Anglikom dnia 4 czerwca 1900. Chustka ta, zawierająca już autografy Robertsa i Kitchenera, oddana będzie do Muzeum brytyjskiego w Londynie.

— **Zamordowanie markiza Morès.** W Tunisie rozpoczął się proces, który budzi wielkie zainteresowanie zarówno ze względu na osobę zamordowanego, jak i samą historyę morderstwa. Zamordowanym jest markiz Morès, znany dawniej przywódca antisemitów paryskich. Markiz pomimo przestróg przyjaciół udał się do południowego Algieru, wiedziony fantastyczną ideą stworzenia muzułmańsko-francuskiej koalicyi przeciwko Anglikom. Spodziewał się, że całą środkową Afrykę da się wciągnąć w związek przeciw Anglii a w nagrodę za swoje trudy i pracę, na którą zresztą rząd francuski nie dał mu upoważnienia, spodziewał się otrzymać Bahr-el-Ghazol jako niezależne państwo. W r. 1896 udał się do Tunisu, wynajął w oazie Gabes 40 wielbłądów i ruszył do Kebelli i El-Quatia. Zrazu wiodło mu się dobrze, spodziewał się osiągnąć cel zamierzony. Tymczasem 15 czerwca 1896 nadeszła wiadomość do Tunisu, że markiz został zamordowany przez swych dwóch służących, Francuzów, w porozumieniu z trzema tubylcami. Wdowa z niesłychaną energią zabrała się do wykrycia zbrodniarzy i naznaczyła wysokie nagrody za ich ujęcie. Po wielu trudach udało się znaleść 3 morderców. Jeden zmarł w szpitalu w Suzie, wyznawszy szczerze winę, dwaj inni, El Kheir i Hamma ben Cheik stanęli onegdaj przed sądem przysięgłych.

Markiza Morès bawi w Tunisie od kilku dni.

— **Historya parasola.** Dopiero około połowy XVII w. jakiś przedsiębiorca wpadł na myśl wynajmowania w Oxfordzie i Cambridge parasoli uczniom na godziny, aby mogli w dni słotne uczęszczać do szkoły i nie narażać się na przemoknięcie. Wprawdzie publiczność śmiała się z tej nowości, ale uczniowie wtedy nie uważali na to i nie stosowali się do mody. Pierwszy, niejaki Hanway, zaczął używać parasola. Gawiedź otaczała go kołem, naśmiewano się z niego, przyglądano się jak widowisku, a niektórzy uważali go za waryata. Hanway przezwyciężył to wszystko i stale używał parasola, nosząc go zwinięty pod pachą nawet w dni pogodne. Rychło ten i ów poszedł za jego przykładem, parasol stał się modnym a moda z Anglii przeniosła się do całej Europy.

Notatki literacko-artystyczne.

„**Salon**“ doroczny w Krakowie. Na zgromadzeniu lwowskich artystów, wybrano na jurorów do przyszłego dorocznego „Salonu“ Stowarzyszenia artystów polskich w Krakowie, artystów-malarzy pp.: A. Augustynowicza i J. Makarewicza.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek po raz trzeci „Pierwsza mucha“, komedya w 3 aktach Wiktora Kryłowa.

W piątek „Boubouroche“ sztuka w 2 aktach Jerzego Courteline — i „Piękna ogrodniczka“ fragment sceniczny w 1 akcie Stan. Krzywoszewskiego.

W sobotę po raz pierwszy „Balon do kierowania“, krotochwila w 3 aktach Emila Norini i Ernesta Bauma, tłómaczył Franciszek Wysocki.

W niedzielę po raz czwarty „Pierwsza mucha“ komedya w 3 aktach Wiktora Kryłowa.

W poniedziałek teatr zamknięty.

We wtorek (wznowienie) „Intryga i miłość“, tragedya w 5 aktach Fr. Schillera.

We środę po raz drugi „Balon do kierowania“ krotochwila w 3 aktach Emila Norini i Ernesta Bauma; tłómaczył Franciszek Wysocki.

We czwartek po raz pierwszy „Azya Tuhaj-beyowicz“ sztuka w 4 aktach, przerobił z powieści H. Sienkiewicza „Pan Wołodyjowski“, I. N. Popławski.

Ze stołu redakcyjnego.

(Aleksander Kraushar: Towarzystwo królewskie przyjaciół nauk. Księga II, — Czasy Księstwa Warszawskiego. 1807—1815. Kraków - Warszawa. Nakładem Gebethnera i Wolffa 1902).

Przed niespełna rokiem oceniliśmy obszernie na tem miejscu pierwszy tom ciekawej pracy p. Aleksandra Kraushara, poświęconej dziejom Towarzystwa warszawskiego przyjaciół nauk, owej pierwszej Akademii Umiejętności w Polsce, która w ciągu swego istnienia popchnęła naukę polską na nowe tory, dała podnietę i impuls do niejednego dzieła pierwszorzędnej wartości, zgromadzała wreszcie wybitniejszych pracowników pióra, umożliwiając im wzajemne porozumiewanie się, co — jak wiadomo — pracę twórczą ułatwia nieraz w tak wysokim stopniu. Tom ów pierwszy, w sobie zamknięty, obejmował c z a s y p r u s k i e Towarzystwa, czyli ściślej określając lata od 1800 po rok 1807.

Mecenas warszawski zapowiedział z góry peryodyczne ukazywanie się następnych tomów swojej cennej pracy. I dotrzymał przyrzeczenia: po upływie kilku miesięcy zaledwie wychylają się z oficyn drukarskich W. L. Anczyca w Krakowie, ozdobnie i kosztownie wydane, dwa dalsze okazałe, bogato illustrowane tomy, omawiające dzieje pierwszej Akademii Umiejętności w Polsce z epoki Księstwa Warszawskiego (1807 do 1815).

Wystarczy, nie patrząc na zmieniony tytuł dzieła, nie zagłębiając się w dokładniejsze studyowanie zawartości któregokolwiek z początkowych choćby rozdziałów, pobieżnie przerzucić kilka kart książki, lub przeglądnąć portrety nowych członków Towarzystwa, by nabrać przekonania, że zaszła tutaj jakaś stanowcza, gruntowna zmiana.

I nie mogło być inaczej. Wszak Towarzystwo przyjaciół nauk nabierało z każdym miesiącem wyraziściej cech ogniska polskiej nauki, w którem gromadziło się wszystko, cokolwiek celowało nauką lub jej szczególnem umiłowaniem, sztuką we wszelkich jej przejawach, wybitniejszym charakterem lub umysłem, a co za tem idzie, musiało odzwierciedlać wszystkie przewroty krajowe, wszystkie przemiany, jakim podlegało ówczesne społeczeństwo.

Nic więc naturalniejszego, że w czasach pruskich wręczano z całą pompą i okazałością dyplomy na członków honorowych Towarzystwa berlińskim dygnitarzom, że po r. 1807 miejsce tych ostatnich zajmują luminarze polityczni i umysłowi sascy i francuscy. Zarzutu z tego ludziom kierującym nawą młodziutkiej instytucyi bynajmniej czynić nie można. Aczkolwiek zastrzegali się oni przy każdej sposobności najuroczyściej, że politykę Towarzystwo wyklucza ze swego programu, musieli radzi nie radzi pod tym względem politykować, sądząc — może i słusznie — że tego rodzaju członkowie Towarzystwa nadają mu do pewnego stopnia powagi w obec niezbyt przychylnie usposobionej władzy, że ochronią je od wrogich zakusów, czy to z Berlina, czy skądinąd pochodzących.

Wspomniane wyżej zmiany wprowadza w Polsce i w Towarzystwie przyjaciół nauk rok 1807. Maleńki kraik, wykrojony z dawnej Rzeczypospolitej, zalicza już z tą datą czasy pruskie do historyi, może już je traktować i oceniać jako epokę zamkniętą; z kolei następuje francusko-saska sielanka, która nasze społeczeństwo morze krwi kosztowała; wreszcie i ona ustępuje miejsca epoce rossyjskiego wpływu i panowania.

Bez względu na to, co nam zgotowały francusko-saskie czasy, przyznać musimy, że dla Towarzystwa przyjaciół nauk stanowiły one epokę niezwykłego rozkwitu. Teraz otrzymuje ono zaszczytne miano „królewskiego“, rozwija przytem szeroko swoją działalność na różnorodnych polach pracy umysłowej i obywatelskiej, czego najlepszem stwierdzeniem są protokoły posiedzeń któregokolwiek z wydziałów młodej instytucyi. Z nich dowiedzieć się można łatwo, ile to godzin poświęcono obradom nad morowem powietrzem, ową „dla współobywateli najokropniejszą, a gdy raz się wkradnie, najtrudniejszą dla uniknienia klęską“; nad ulepszeniem systemów garbarstwa; nad budową włościańskich domów; obmyśleniem pomocy dla rolnictwa; zachowaniem bydląt od morowej zarazy i t. p. Każdy z tych tematów dążył do przysporzenia korzyści dobru publicznemu, do ulepszenia ekonomicznych stosunków, a co z tem idzie w parze: do podniesienia majątku narodowego. Nic więc dziwnego, że w podobnych warunkach warszawska Akademia zyskiwała z każdym rokiem liczniejsze grona wiernych „przyjaciół“, współzawodniczących z zapałem w czynieniu hojnych na rzecz Towarzystwa ofiar, które jego podstawy wzmacniały i ugruntowywały coraz silniej.

Ks. biskup Albertrandi, całą duszą oddany stworzonemu poniekąd przez siebie samego dziełu, prezyduje Towarzystwu do samego zgonu, zawsze równie ruchliwy i zapobiegliwy. Jeszcze na parę dni przed śmiercią podpisuje dokumenty, ustalające materyalny byt Akademii. W epoce francusko-saskiej jest ks. Bbiskup mniej wstrzemięźliwy w oracyach swoich, zdobywając się w nich niejednokrotnie na gorętsze słowa bez obawy złych następstw dla Towarzystwa, którego nawą kierował. W ofiarności i sprężystości przoduje zawsze ks. Staszic, którego niezmordowanym zabiegom zawdzięcza instytucya własną siedzibę na Kanoniach; teraz z ks. Staszicem walczy na tem polu o lepsze nowy członek Towarzystwa i wspominany częstokroć w jego kronikach ofiarodawca, ks. prałat Ksawery Bohusz, a powrócony — staraniem Stanisława Małachowskiego — na łono Ojczyzny, dobrowolny wygnaniec amerykański, Julian Ursyn Niemcewicz, wyrasta na jedną z najjaśniej świecących gwiazd Towarzystwa. Widomym znakiem wdzięczności Polaków za przyjaźń, okazywaną za morzem Tadeuszowi Kościuszce i Niemcewiczowi, staje się mianowanie Tomasza Jeffersona, prezydenta Stanów Zjednoczonych, „męża naukom szczerze oddanego“ — członkiem honorowym Towarzystwa.

Dnia 2 grudnia 1806 r. obchodzą w oswobodzonej z wojsk pruskich Warszawie, wśród radośnego upojenia całej ludności na widok zwycięskich hufców Napoleońskich, wielką uroczystość narodową. W katedrze celebruje biskup Albertrandi, na placu Saskim odbywa się przegląd wojska. Radość ogólną mąciły wprawdzie pogłoski o rozmaitych nadużyciach zwycięzców, o wrogich zamiarach liberalnego francuskiego rządu względem zasłużonych tyle szkół pijarskich, wreszcie fakt rozkwaterowania się wojsk francuskich w świeżo restaurowanym gmachu na Kanoniach, gdzie właśnie odbyć się miało publiczne inauguracyjne posiedzenie, ale Joachim Murat, książę Bergu i Kliwii uspakaja zręcznie zatrwożone umysły, wycofując równocześnie nieproszonych gości z sal Akademii, w obec czego mogło Towarzystwo przyjaciół nauk nazajutrz po audyencyi u francuskiego dygnitarza ogłosić w pismach miejscowych, „że już nie w bibliotece Księży Pijarów, ale w domu na Kanoniach odprawi posiedzenie publiczne, d. 13 grudnia o 10 zrana“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Michał Rolle.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa drobiu i różnego ptactwa domowego oraz królików odbędzie się w Jarosławiu w dniach 7 i 8 września b. r. pod protektoratem księżnej Jerzowej Czartoryskiej.

Wystawa pomieszczoną będzie w starym ogrodzie miejskim, w pawilonie umyślnie zbudowanym i obejmie: Kury wszelkich ras i gatunków; domowe ptactwo pływające; indyki swojskie i amerykańskie, pantarki, pawie, bażanty; gołębie; ptactwo śpiewające, ptactwo ozdobne i ptactwo dziko żyjące, na które się poluje; szkodniki drobiu; drób opasowy żywy i bity, oraz wszelkie produkta z drobiu, tak w stanie surowym, jakoteż w formie wyrobów z pierza lub jaj pochodzące; króliki swojskie białe i zajęczaki, belgijskie, lotaryngskie, barany francuskie i inne, odmiany krzyżowane, świnki morskie; różne naczynia, przyrządy, sprzęty i narzędzia przy chowie i trasporcie drobiu, królików i gołębi oraz jaj wylęgowych używane, niemniej też sprzęty i narzędzia do chwytania, przynęcania ptactwa dzikiego myśliwym służące, różną karmę jużto w formie surowej lub też przyrządzonej do żywienia drobiu, królików i ptactwa używaną. Wreszcie wydawnictwa i pisma w sprawie hodowli drobiu, gołębi i królików.

W wystawie udział brać mogą wszyscy hodowcy w kraju i osoby, jakoteż firmy i Towarzystwa krajowe interesowane w sprawie hodowli ptactwa domowego i królików. Zagraniczne firmy wziąć udział mogą tylko za zaproszeniem.

Zgłoszenia pisemne na wypełnionych deklaracyach przyjmuje Komitet wystawowy drobiu w Jarosławiu najdalej do dnia 18 sierpnia 1902 roku.

Wystawę maszyn rolniczych urządza „Dom dla ziemian“ w Tarnopolu w dniach 26 do 28 lipca 1902 we własnym kiosku na ten cel wystawionym. Przedmiotami wystawy będą w pierwszym rzędzie nowości nieznane u nas jakoto: sadzownik do kartofli Aspinwall, kopaczka do kartofli Aspinwall, korczownik Chamberlin, maszyna do szycia mat ze słomy; ponadto szereg maszyn już znanych.

W czasie wystawy odbędą się w kiosku wysatwowym trzy wykłady: W sobotę dnia 26 lipca wieczorem mówić będzie inżynier Edmund Libański „O zastosowaniu elektryczności w rolnictwie“ (z obrazami świetlnymi); w niedzielę 27 lipca w południe inżynier Jan Landy o automobilach, pługach parowych i pługach spirytusowych, wreszcie p. Ernest Leon Lilien „O wyzyskaniu sił wodnych w Królestwie wirtemberskiem“.

Targ zbożowy.

Lwów, 24 lipca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·— do 9·25, pszenica na termina 6·75 do 7·—, żyto gotowe 7·40 do 7·60, żyto na termina 5.50 do 5·75, owies obroczny gotowy 8·— do 8·25, owies obroczny na termina 5·25 do 6·—, jęczmień pastewny 6·25 do 6·50 jęczmień browarniczy 6·75 do 7·—, rzepak 10·25 do 10·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny —·— do —·—, groch do gotowania 9·— do 12·—, wyka 7·— do 7·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·50 do 6·75, hreczka 7·— do 7·50, kukurudza nowa 6·25 do 6·40, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 45·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 8·— do 8·25

Wskutek słabej tendencyi targu budapeszteńskiego ceny nowego zboża obniżają się.

OSTATNIA POCZTA

Według dzienników, w najbliższym czasie wyjeżdża Pan Prezydent Ministrów dr. Koerber na Dwór Najwyższy do Ischlu, dokąd przybędzie także prezes węgierskiego gabinetu Szell. Przypuszczają, że pobyt obu Prezydentów Ministrów w letniej rezydencyi Najj. Pana przypadnie na ten sam czas. Celem tej podróży obu Premierów jest zdanie sprawy Najj. Panu o kwestyach bieżących. Jak wiadomo, od wyjazdu Monar-

chy w Wiedniu, upływa już trzeci tydzień. Prawdopodobnem jest także, że przy tej sposobności omawianą również będzie sprawa ugody z Węgrami.

Według *Neue Fr. Presse* przybędzie do Ischl w dniu 26 b. m. P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski.

Saski następca tronu przybył wczoraj o godzinie 2 po południu osobnym pociągiem dworskim do Ischl. Na dworcu powitał go Najj. Pan ubrany w mundur pułkownika saskiego pułku ułanów. Po dwukrotnem uściskaniu się z następcą tronu, Najj. Pan odwiózł dostojnego Gościa do przeznaczonych dla niego apartamentów, gdzie oczekiwała Najd. Arcyksiężna Marya Walerya. Monarcha wraz z Najd. Arcyksiężną zabawił u następcy tronu saskiego cały kwadrans, poczem następca tronu rewizytował Najj. Pana. O godzinie 3 minut 45 odbył się w willi cesarskiej obiad, w którym wzięli udział Najj. Pan, następca tronu saskiego, Najd. Arcyksiężna Marya Walerya, poseł saski i świta księcia.

Jak już wiadomo, Najj. Pan po powrocie z Ischlu do Wiednia, uda się dnia 31 sierpnia wieczorem z Wiednia do Tryestu, aby wziąć udział w manewrach floty. Monarcha wsiądzie w Tryeście w d. 1 września na pokład yachtu „Miramar". W dniach 1, 2 i 3 września odbędą się manewry c. i k. marynarki wojennej w północnej stronie Adryatyku — na przestrzeni Tryest - Pola-Lussinpiccolo. Mianowicie na 1 września projektowane jest odpłynięcie eskadry, 2 września ćwiczenia, a w nocy zawinięcie do Lussinpiccolo, w d. 3 manewra na południe od Poli. W dniu 4 września zwiedzi Monarcha w Poli rozmaite gmachy wojskowe, a wieczorem tego dnia odjedzie z powrotem do Wiednia.

Manewry końcowe 2 i 5 korpusu odbędą się, jak wiadomo, w dniach od 12—17 września. Główna kwatera i mieszkanie Najj. Pana urządzone będą w Sasvar. Monarcha uda się osobnym pociągiem dworskim kolei Północnej do stacyi Hohenau w Austryi Dolnej, a stąd powozem do Sasvar. W manewrach tych wezmą udział także Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, oraz Najd. Arcyksiążę Rainer.

C. k. Ministerstwo sprawiedliwości rozporządzeniem z 1 lipca b. r., wydanem do Prezydyum wszystkich wyższych sądów krajowych, postanowiło w porozumieniu z Ministerstwami spraw wewnętrznych, skarbu i handlu, że od dnia 1 stycznia 1903 począwszy w okręgach wszystkich wyższych sądów krajowych z wyjątkiem Dalmacyi, ci tylko kandydaci mogą być przyjmowani na praktykę sądową, którzy złożyli poprzednio wszystkie teoretyczne egzamina rządowe łącznie z politycznym egzaminem rządowym, t. j. egzamin prawno-historyczny, sądowy i polityczny.

Fremdenblatt stwierdza, że wczoraj rozpoczęły się w Ministerstwie handlu w Wiedniu obrady austryackich i węgierskich referentów nad autonomiczną taryfę cłową. Najpierw mają być omawiane t. zw. „cła skarbowe".

Węgierskie Biuro korespondencyjne ogłasza również, że wczoraj w Wiedniu zastępcy obu Rządów przystąpili do trzeciego czytania autonomicznej taryfy cłowej. Przewodniczy szef sekcyi dr. Stibral. Z polecenia P. Ministra spraw zagranicznych bierze udział w naradach także austro - węgierski konsul w Berlinie baron Erwin Ferstel, który uczestniczył również w drugiem czytaniu taryfy cłowej. Obrady potrwają czas dłuższy.

Głośna przed niedawnym czasem sprawa posła do Sejmu węgierskiego Pawłowicza, zajmuje obecnie sąd w Wielkiej Kikindzie. Jak wiadomo, w Sejmie obwiniono demonstracyjnie Pawłowicza, że na dworcu w Kikindzie bił dzieci serbskie za to, iż śpiewały narodowe pieśni węgierskie. Jak donoszą do *Zastavy*, odbyło się już przesłuchanie przed sędzią śledczym, który wszelkiemi siłami stara się zebrać materyał dowodowy przeciw Pawłowiczowi. Dziecko, które Pawłowicz miał bić, oświadczyło wszakże, iż nigdy obwinionego w życiu nie widziało; tak samo zeznali rodzice, którzy nie wnosili przeciw Pawłowiczowi doniesienia karnego, aczkolwiek oni chyba jedni mogliby mieć do tego prawo. Pawłowicz, jak się pokazuje, nic z całą sprawą nie miał do czynienia.

Według informacyi dzienników niemieckich, z okazyi zapowiedzianego na ostatnie dni sierpnia przyjazdu króla włoskiego do Berlina, zawiną do portu wojennego w Kilonii: włoski okręt wojenny, „Amerigo Vespucci" i prawdopodobnie pancernik „Liguria" pod komendą księcia Abruzów.

Znany profesor Uniwersytetu berlińskiego Delbrück, rozmawiając w tych dniach z jednym z dziennikarzy węgierskich wyraził się bardzo ostro o Wszechniemcach w Austryi. Potępił on ich przedewszystkiem za ich dążenia przeciwne interesom Państwa, w którem żyją. P. Delbrück wyraził jednak nadzieję, iż ludność niemiecka w Austryi jest dosyć silna, ażeby się uwolnić od naleciałości wszechniemieckich. Jako Niemiec wstydzi się on za swych współplemieńców, że szukają pomocy u obcego państwa.

Dniewnik Warszawskij ogłasza następujący komunikat:

„Na mocy obowiązujących przepisów, naczelnicy powiatów, granicząeych z Prusami, pełnią zarazem obowiązki komisarzów pogranicznych. Przysługuje im prawo wchodzenia w bezpośrednie stosunki z zagranicznemi władzami pruskiemi i zwoływania w celu rozważenia wszelkiego rodzaju nieporozumień komisyj mieszanych z pośród władz pogranicznych obu mocarstw. Dzięki temu, znaczna ilość spraw na granicy pruskiej załatwianą jest na miejscu przez komisarzów rossyjskich i pruskich a do ministerstwa spraw zagranicznych dochodzą tylko te sprawy, których rozstrzygnięcie przechodzi kompetencyę komisyj mieszanych. Wobec tego rossyjskie ministerstwo spraw zagranicznych uznało za właściwe rozciągnąć i na granicę rossyjsko-austryacką przepisy o komisarzach pogranicznych na granicy pruskiej. Wyznaczona dla rozważenia tego wniosku komisya w ministerstwie spraw wewnętrznych, przyjęła projekt ten przychylnie, poczyniła tylko szereg zmian w instrukcyach dla komisarzów pogranicznych; zmiany te zostały zaaprobowane przez ministerstwa spraw wewnętrznych i zagranicznych".

Prywatny telegram z Sofii donosi, że niespodziewanie powrócił tam po całorocznej nieobecności były prezydent rewolucyjnego komitetu macedońskiego Borys Sarafow. — Oświadczył on, że jego nagły powrót stoi w związku z bliskimi ważnymi dla Macedonii wypadkami, na które on i jego przyjaciele są zupełnie przygotowani.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 24go lipca. (*Tel. prywatny*). Zbadanie stanu wieży Maryackiej poruczono inspektorowi budownictwa miejskiego dr. Janowi Zubrzyckiemu. Z przedsięwziętych już dotąd badań wynika, że wschodnio-południowa strona wieży wymaga gruntownego wzmocnienia.

Magistrat obradował dziś w sprawie defraudacyi Borysiewicza, mianowicie nad tem, o ile za tego rodzaju defraudacye sekwestra może być odpowiedzialną gmina. — Uchwała zapadnie po południu.

Sekcya prawnicza Rady miasta uchwaliła przystąpienie miasta w charakterze członka założyciela do Towarzystwa popierania przemysłu krajowego „O własnych siłach", z jednorazową wkładką 200 K.

Wiedeń, 24 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan przeniósł radcę ministeryalnego w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Stanisława hr. Pinińskiego, na własną jego prośbę w stan spoczynku, i nadał mu przy tej sposobności tytuł i charakter szefa sekcyi.

Wiedeń, 24 lipca. P. Prezydent Ministrów dr. Koerber wyjechał do Ischlu.

Czerniowce, 24 lipca. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Sejmu toczyła się dyskusya nad kwestyą unormowania płac nauczycieli szkół ludowych i pensyj dla wdów i sierót. Przemawiał prezydent kraju dr. Bourguignon, który określił stanowisko Rządu wobec szeregu rezolucyj. Rezolucye te obejmują wiele żądań na polu szkolnictwa, między innemi co do uregulowania postępowania dyscyplinarnego przeciw nauczycielom, przemiany rumuńskich i ruskich paralelek na samoistne gimnazya, wybudowania gimnazyum rumuńskiego w Kimpolungu, utworzenia niższej szkoły realnej w Suczawie, zaprowadzenia nauki języka polskiego i t. d.

Poseł Straucher, omawiając stosunki panujące w szkołach, domagał się zwiększenia subwencyi państwowej na cele szkolnictwa. P. Mikołaj Wassilko w ostrych słowach atakował sprawozdawcę Skedla i atakował również inspektora szkolnego Tumlitza, zarzucając mu przewlekanie załatwienia spraw szkolnych ruskich i rumuńskich; p. Skedlowi zarzucił mowca dążenia germanizacyjne.

P. Smal-Stocki w długiem przemówieniu żalił się na upośledzenie Rusinów w szkolnictwie.

Prezydent, kraju br. Bourguignon zbijał niektóre zarzuty, a następnie usprawiedliwiał się inspektor Tumlitz. W końcu przyjęto 14 rezolucyj. Posiedzenie zamknięto po północy. Następne jutro.

Praga, 24 lipca. Wczoraj zmarł znany nakładca i księgarz Tempsky.

Budapeszt, 24 lipca. *Budapester Corr.* donosi, że prezydent ministrów Szell udaje się dzisiaj w południe z Ratot do Ischlu, gdzie jutro przed południem na posłuchaniu zda Monarsze sprawę o bieżących kwestyach.

Warszawa, 24 lipca. (*Tel. pryw.*) Bawią tu goście japońscy z państwa Mikada, którzy podróżują po Europie i Ameryce. Jest między nimi były minister skarbu Masayofichy Matsukata i jego syn Goro Matsukata, dalej naczelny dyrektor podatków i ceł w japońskiem ministerstwie skarbu Tonetaro Megata, wydelegowany do Ameryki i Europy celem zbadania urzędowania w europejskich urzędach i poznania tych stosunków, wreszcie urzędnicy japońscy Kaba i Jeigo Fukaj. Dygnitarze japońscy zwiedzili miasto i jutro rano jadą do Petersburga.

Berlin, 24 lipca. W komisyi parlamentu niemieckiego dla taryfy cłowej zaznaczył w toku dyskusyi poseł Arends, że doniesienie jednej z korespondencyi o przebiegu obrad komisyjnych, bynajmniej nie pochodzi od komisyi. Sekretarz stanu hr. Posadowski oświadczył, że doniesienie to ogromnie go zdziwiło, gdyż nie użył zupełnie podobnych wyrazów, jakie włożyła mu w usta wspomniana korespondencya, lecz ostrzegał tylko przed pod wyższaniem taryfy.

Lipsk, 24 lipca. Wczoraj skończył się wielki proces w sprawie bankructwa Banku lipskiego. Rozprawa toczyła się przed ławą przysięgłych w lipskim sądzie krajowym i trwała pięć tygodni, od dnia 16 czerwca. Na ławie oskarżonych zasiadali: dyrektorowie Banku lipskiego Exner i Gentzsch, oraz członkowie rady nadzorczej tego Banku mianowicie kupcy Dodel, Schröder, Wölker i Wilkens, bankier Mayer, buchalter Vörster i niejaki Fiebiger. Trybunał wydał następujący wyrok: Dyrektor Exner skazany na 5 lat ciężkiego więzienia i 5 lat utraty praw, dyrektor Gentzsch na 3 lata więzienia. Obu wliczono siedmiomiesięczne więzienie śledcze. Członek rady nadzorczej Dodel skazany na grzywnę 15.000 marek, inni zaś członkowie rady nadzorczej na grzywny od 15.000 do 18.000 marek.

Drezno, 24 lipca. Król saski zachorował na katar oskrzelowy.

Petersburg, 24 lipca. Miasto Mukden w Mandżuryi ogłoszono urzędownie jako zarażone cholerą. Z Charbinu donoszą, że od 3—14 lipca b. r. zachorowało tam na cholerę 234 Rossyan i 523 Chińczyków; zmarło zaś 81 Rossyan i 363 Chińczyków.

Paryż, 24 lipca. Wczoraj wieczorem odbyło się zwołane przez pewien dziennik zgromadzenie w celu uchwalenia protestu przeciw wydaleniu kongregacyj. Przebieg zebrania był spokojny. Natomiast przed lokalem, w którym obradowano, zebrała się grupa republikanów i socyalistów, hałasując i wznosząc okrzyki obelżywe, skierowane przeciw duchowieństwu, katolikom, oraz okrzyki na cześć wolności. Przyszło do awantury i bójki. Kilka osób aresztowano. Po zamknięciu zgromadzenia odbyło się ponowne zgromadzenie w redakcyi dziennika *Sillon*.

O pół do 11 w nocy przyszło na tarasie Café Clany do większego zajścia. Wiele osób odniosło skaleczenia i rany. Aresztowano 25 osób. W kawiarni na bulwarze St. Michel przyszło około północy do starcia. Padły dwa strzały rewolwerowe. Jeden z gości został zraniony. Policya przywróciła porządek.

Paryż, 24 lipca. Z powodu odjazdu zakonnic odbyła się przed kościołem w Cluartier Ternes wielka demonstracya, w której wzięło udział kilkaset osób, przeważnie kobiety i młodzież. Demonstranci sprzeciwili się zarządzeniom policyi. Kilku policyantów obito laskami. Aresztowano kilka osób, między któremi znajduje się także deputowany Pugliesconti.

Paryż, 24 lipca. Aresztowany wczoraj deputowany Pugliesconti został wypuszczony na wolność. Coppée oraz inni uczestnicy onegdajszej demonstracyi będą pociągnięci do sądowej odpowiedzialności.

Londyn, 24 lipca. *Biuro Reutera* donosi: Król Edward zamierza w sobotę dnia 26 b. m. przewodniczyć na posiedzeniu t. zw. *bridg council* w Cowes.

Londyn, 24 lipca. W Izbie gmin na zapytanie jednego z posłów, odpowiedział minister kolonii Chamberlain, że wiadomość, jakoby delegat boerski dr. Leyds odjechał na pokładzie okrętu Bavarian do południowej Afryki jest nieprawdziwa. Takim osobom nie udzieli się pozwolenia na powrót.

Londyn, 24 lipca. Król Edward zgodził się na ustanowienie królewskiej komisyi, która będzie miała za zadanie zbadać akta rozmaitych spraw i wyroków, wydanych przez sądy wojenne w Afryce południowej i orzec, czy niektóre wyroki należy złagodzić lub znieść.

Kapstad, 24 lipca. Wczoraj urządzono tu na cześć Bothy przyjęcie w sali przy holenderskim kościele reformowanym. Botha dziękował Afrykanderom za gorące przyjęcie, oświadczył w końcu, by pracowali gorąco dla podniesienia południowej Afryki, jedynego kraju, który swą ojczyzną mogą nazwać. Delarey, zapewnił, że mieszkańcy republik południowo-afrykańskich, mimo utraty niepodległości nie wyrzekną się swych tradycyj.

Aleksandrya, 24 lipca. Podług urzędowych danych liczba wypadków cholery w Miszy wynosi ogółem 210, z tego 147 śmiertelnych. Jedna kobieta, która uciekła z Miszy, umarła na cholerę w Kairze.

---

† Ks. Kardynał Ledóchowski.

Rzym, 24 lipca. Zwłoki kardynała ks. Ledóchowskiego zostały zabalsamowane i wystawiono je wczoraj popołudniu w biskupim ornacie na widok publiczny w pałacu Propagandy. — OO. Kapucyni odprawiają przy zwłokach modły.

Jutro, w piątek, o godzinie 10 zrana będą zwłoki przeniesione do tytularnego kościoła ś. p. Kardynała, San Lorenzo in Lucina. Po odprawieniu tam nabożeństwa żałobnego, będą zwłoki przewiezione na cmentarz Varano, gdzie zostaną pochowane w kaplicy należącej do Propagandy.

Rzym, 24 lipca. Kardynałowie, prałaci i członkowie ciała dyplomatycznego przybywali wczoraj licznie do kaplicy, w której wystawiono na katafalku zwłoki ś. p. Kardynała Ledóchowskiego. Dzisiaj dopuszczoną będzie do kościoła publiczność.

Sekretaryat Propagandy zawiadomił oficyalnie misye katolickich państw o zgonie Kardynała prefekta.

Rzym, 24 lipca. (*Tel. pryw.*) Kondukt pogrzebowy ś. p. Kardynała Ledóchowskiego prowadzić będzie jutro ks. Arcybiskup Zaleski.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 lipca. 1902. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117·15, Renta majowa 101·80, Węgierska renta koronowa 97·90, Akcye austr. Zakładu kredytowego 680·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 712·—, Akcye Anglobanku 277·50, Akcye Unionbanku 530·—, Akcye Bankvereinu 454·—, Akcye Länderbanku 416·—, Akcye Kolei państw. 704·50. Lombardy 68·—, Akcye kolei Elbethal 465·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 294·—, Akcye Alpiny 399·—, Akcye Rima Muranyi 495·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1525·—, Losy tureckie 108·50, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —.—.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 24 lipca 1902. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 679·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 711·—, Akcye Anglobanku 278·—, Akcye Unionbanku 531·—, Akcye Länderbanku 417·50, Akcye Bankvereinu 453·—, Akc. Bodencredit 933·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 545·—, Akcye Kolei państwowych 704·—, Akcye Kolei Południowej 68·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 467·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 569·—, Akcye Alpiny 401·—, Akcye Rima Muranyi 497·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1526·—, Akcye Fabryki broni 333·—, Akcye Tureckie tytoniowe 293·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·60, Renta majowa 101·85, Austryacka Renta koronowa 99·65, Węgierska Renta koron. 97·90. 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·35, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·35. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·20, Losy tureckie 108·25, Marki 117·02, Ruble 252·50.

Berlin, 24 lipca. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcye kredytowe 214·20, Towarzystwo dyskontowe 183·90.

Usposobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. lipca 1902.

HOTEL GEORGE.

E. Hr. Baworowski z Kopyczyna, M. Rang z Canes, D. Felkes a Budapesztu, W. Seigalski z Warszawy, M. Naimski z Zatoru, A. Liebermann z Borysławia, T. Bochdan z Milatyna, S. Hoszewski ze Stanisławowa.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]
12 15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6 10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6 20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmezö (od 13 7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina. Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11 55	Z Stanisławowa, Potutor, Koresmezö.
—	1·16	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1 23	Z Janowa.
1 35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia. Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2 35	—	Z Podwołoczysk (Odessy), Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15,5 do 14,9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6 00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy Ruskiej
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14,9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25 6 do 15,9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15 5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9 20	Z Ickan (Bukaresztu). Husiatyna. Koresmezö, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9 25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9 50	Z Krakowa (Berlina. Wrocławia. Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10·20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10 50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		Na dworzec Podzamcze.
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10.02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic, (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6 25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6 30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9 15	Do Janowa.
—	9 50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10 30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 włącznie w niedziele i święta).
1 55	—	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2.00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2 15	Do Brzuchowic (od 15 5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta)
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö.
2 55	—	Do Krakowa, (Wiednia. Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza, Lubaczowa.
—	3 05	Do Tuchli (od 15/6 do 30,9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia,
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3·26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 włącznie).
—	3 30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6 10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa.)Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy.) Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6 30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16 9 do 30 4 wł. codziennie).
—	6 35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7 10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15,5 do 14 9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9 00	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10 05	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 wł. w niedziele i święta)
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11 00	Do Krakowa. Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa. Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk. Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze“
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna.
—	10·57	Do Tarnopola. Potutor
2 09		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 24. lipca 1902.

	płacą walutą koron. K.	płacą h.	żądają walutą koron. K.	żądają h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	555	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	564	—	572	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	30	97	--
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	96	30	97	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	80	99	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	70	—	—
„ „ 4% (4 em.)	96	80	97	50
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	97	20	97	90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	97	—	97	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	—	94	70
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	—	100	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	—	117	70

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. lipca 1902.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.80	102.—
luty-sierpień	101.65	101.85
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101.70	101.90
kwiecień-październik	101 65	101.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.—	193.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	153.—	154.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	187.—	189.—
„ „ 1864 po 100 zł.	250.—	253.—
„ „ 1864 po 50 zł.	250.—	253.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	300.50	302.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.60	121.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.75	99.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.50	119.50
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	509.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr,	126.40	127 40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.50	100.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.60	100.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.15	99.15
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.90	98.10
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162 25	163.25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	206.—	208.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	206.—	208.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.70	98.70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	286.—	288.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.—	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.90	97.90
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	93.70	94.70
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	86.50	88.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.50	98.50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	266.75	268.75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	97.75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	—.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.30	100.45
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.—	96.95
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.25	102 25
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.60	101.60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.65	108.65
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.25	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.30	101.30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	90.40	91.40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.20	109.20
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.20
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97 30	98.30
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.25	20.25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	432.—	436.—
Clary 40 zł. mk.	188.—	191.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82.50	84.50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.50	76.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	71.—	75.—
Palffy 40 zł. mk.	189.—	193.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	56.—	57.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28.—	29.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	75.—	80.—
Salma 40 zł. mk.	234.50	236.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	76.—	79.—
St. Genois 40 zł. mk.	264.—	274.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	277.—	278.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2515.—	2520.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	705.50	707.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	482.—	483.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	543.—	547.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	334.—	344.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	415.25	416.25
„ Austro-węg. 1400 k.	1605.—	1610.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	525.—	526 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	257.—	259.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	406.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	362.—	364.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5690.—	5710.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	570.—	571.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	434.—	436.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	913.—	918.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	716.—	720.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	870 —	880.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	396.75	397 75
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1510.—	1520.—
Schodnicy 500 kor.	980.—	1010.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	392 —	397.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.10	117.30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.70½	239.90
Paryż za 100 franków	95.27½	95.37½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.20	117.50
Włoskie banki	94.10	94.30
Francuskie banki	94.90	95 05
Szwajcarskie banki	94.90	95.05
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19.07
20-markówka	23.39	23.45
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.07½	117.25
Włoskie banknoty za 100 lir	94.10	94.30
Ruble	2.52¾	2.53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 76.352. (6240 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1903 1904 i 1905 odbędzie się dnia 7. sierpnia 1902 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1903 dostawić się mającego wynoszą: za 910 m^3 9.550 kor.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent win:en na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18. lipca 1902.

L 40.133. (6241 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w przemyskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 30. lipca 1902 w c. k. Starostwie w Przemyślu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1902 wynoszą 25.863 kor. 72 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8. lipca 1902.

L. 78.452. (6213 3—3)

OBWIESZCZENIE

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych regulacyjnych na Dunajcu pod Zarzeczem, Zabrzeżem i Czerńcem o ile przypadną do wykonania w latach 1902 i 1903 odbędzie się dnia 14. sierpnia 1902 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu publiczna licytacya ofertowa.

Koszta budowy wynoszą 82 596 80 kor.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także do godziny 12 w południe wyżej oznaczonego dnia wnoszone być mają oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszącem 3850 koron z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i słowami.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie albo nie zaopatrzone w wadyum, wreszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami wyrażającemi opusty dla różnych robót osobno bezwarunkowo nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14. lipca 1902.

Wzór oferty.

OFERTA

Stempel na 1 koronę.

mocą. której niżej podpisany obowiązuje się wykonać budowle wodne regulacyjne na Dunajcu pod Zarzeczem, Zabrzeżem i Czerńcem w latach 1902 i 1903 za opustem . . . . . . słownie . . . . procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . .

(Data)

(Imię i nazwisko oferenta).

L. cz. E. 161/2 (3) (6034 3—3)

Dnia 2. września 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacya realności wyk. hipotecznym 151 księgi gruntowej gminy Kozielniki objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch stodół, spichrzu, stajni, wozowni, kuźni, rzeźni, jatek, stajenki, wychodków, lodowni, studni i dwóch szop.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną z przynależytościami na 62.638 kor.

Najniższa cena wynosi 36.953 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły opisania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S II., Oddział IV.

Lwów, dnia 14. maja 1902.

L. cz. E. 57/2 (4) (6233 2—3)

Dnia 28. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacya realności lwh. 23 ks. gr. gm. Muszyna, Sary z Amsterdamów Gewürzowej i Menaschego Gewürza własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1670 kor., służebność prawa przechodu przez sąsiednią parcelę na 200 kor., przynależności zaś na 14 koron.

Najniższa oferta wynosi 942 kor., wadyum 188 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie biuro Nr. 8.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 10. lipca 1902.

L. cz. E. III. 857/2 (7) (6091 3—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego do rąk Dyrekcyi we Lwowie, odbędzie się dnia 2. września 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI. licytacya realności pod l. k. 1265²/₄ we Lwowie obj. whl. 1411/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przy ulicy Źródlanej l. 11 C. we Lwowie wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzeń, okien, drzwi, kluczy, wodociągów, dzwonków, krat, komórek i t. d.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 65.200 kor., przynależności zaś na 1846 kor. 80 hal., służebność która ma być przyjęta bez policzenia na cenę kupna na 950 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 33 048 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 26. czerwca 1902.

L cz. E. 71/2 (5) (6232 2—3)

Dnia 28. sierpnia 1902 o godz 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacya: a) 5/10 i 1/40 części realności lwh. 695, b) 2/12 i 1/48 części posiadłości lwh. 696, c) połowy posiadłości lwh. 1096 ks. gr. gm. Muszyna objętych, spadkobierców ś. p Anny Krokowskiej własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 380 kor.

Najniższa oferta wynosi ad a) 67 kor 50 hal., wadyum 13 kor. 50 hal., ad b) 85 kor., wadyum 17 kor., ad c) 37 kor., wadyum 7 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tym sądzie, biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 10. lipca 1002.

L. cz. E. 414/2 (5) (5825 2—3)

Na żądanie C. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego zastąpionego przez Dyrekcyę we Lwowie odbędzie się dnia 10. września 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Janowie licytacya realności pod lk. 41 w Janowie położonej wyk. hip. l. 375 ks. gr. gm. kat. Janów objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z beczek, drabin, studni i kotłów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 25000 koron., przynależności zaś na 1880 kor.

Najniższa cena wynosi co do budynków kwotę 11.000 kor. co do gruntu 2000 kor. zaś co do przynależności 940 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 28. czerwca 1902.

L. cz. E. 345/2 (13) (6271 2—3)

Na żądanie Pawła Müllera w Vogtei Chelm, zastąpionego przez adw. dra Zygmunta Kepplera, odbędzie się dnia 6. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Jaworznie, licytacya realności lwh. 296 ks. gr. Szczakowa objętej dłużnika Emila Schulza własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę,jest ocenioną na 60.800 kor.

Najniższa cena wynosi 31.733 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworzno, dnia 4. lipca 1902.

L. cz. E. 76/2 (7) (6111 2—3)

Na żądanie Mozesa Rieglera, kupca w Kosowie, odbędzie się dnia 14. sierpnia 1902 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w tutejszym c. k. sądzie, licytacya 4/7 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 2184 księgi gruntowej gminy Żabie objętego, składającego się z parcel częściowych 8704/2 (las), 8704/4 (las), 8704/6 (las) 8723/2 i 8723/3 (połonina) wraz z przynależytościami.

Wystawione na licytacyę 4/7 części realności powyższej są ocenione na 4214 kor.

Najniższa cena wynosi 2810 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, dnia 25. czerwca 1902.

L. cz. E. I. 373/2 (4) (6258 2—3)

Dnia 28. lipca 1902 o godz 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 37 sądu tutejszego, licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. 3 wyk. hip. 1.

Realność powyższa oceniona na 3460 kor.

Najniższa cena poniżej, której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 2306 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 37.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi

pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 21. czerwca 1902.

L. 74.108. (6305 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w krakowskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 7. sierpnia 1902 w c. k. Starostwie w Krakowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1902 wynoszą w sekcyi Zator 3514 kor. 27 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadzwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. lipca 1902.

L. cz. E. 1151/01 (11) (9261 1—3)

Dnia 21. sierpnia 1902 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 tutejszego sądu, licytacya połowy realności lwh. 1187 gm. Budzanów z przynależytościami i realności lwh. 881 gm. Budzanów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, oceniono ad 1) z przynależytościami na 376 kor. 50 hal., ad 2) na 200 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 207 kor. 91 hal., ad 2) 133 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. E. 98/2 (6) (6266 1—3)

Dnia 20. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności objętych whl. 117 i 127 ks. gr. gminy kat. Łopusznica.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a) realności whl. 117 Łopusznica na 3428 kor., b) realność whl. 127 Łopusznica na 5 0 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi za realność whl. 117 — 2285 kor. 33 hal., za realność whl. 127 — 333 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 11. lipca 1902.

L. cz. E. XVII. 793/2 (7) (6055)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 11. września 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacya realności lk. 361$^4/_4$ we Lwowie, lwh. 776 IV. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej wraz z przynależnościami w protokole opisania z dnia 20. czerwca 1902 wymienionemi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 31.120 kor., przynależności zaś na 548 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 15.834 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XVII.

Lwów, dnia 24. czerwca 1902.

L. cz. E. 1536/2 (5) (6148)

Dnia 18. września 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego, licytacya a) połowy realności whl. 125 ks. gr. gm. Radłowice objętej, b) realności lwh. 892 i c) whl. 1341 ks. gr. gm. Kulczyce objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości ocenione ad a) na 793 kor., ad b) na 5170 kor., ad c) na 650 kor., przynależności zaś na 852 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 529 kor., ad b) i c) 4448 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 14. lipca 1902.

L. cz. E. 1204/1 (6) (6269)

Na żądanie p. Hrycia Barnowskiego, włościanina w Królowy ruskiej, odbędzie się dnia 26. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya realności wykaz hipot. l. 42 ks. gr. gm. kat. Królowa ruska objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6524 kor. 41 hal., a w szczególności grunta na 6312 kor. 41 hal., budynki zaś z parcelami budowlanemi na 212 kor.

Najniższa cena wynosi 4349 kor. 61 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 10. lipca 1902.

L. cz. E. 468/2 (7) (6282)

Na żądanie Andrucha Makucha w Pomorzanach, odbędzie się dnia 29. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Zborowie, licytacya realności wyk. hip. l. 1081 ks. gr. dla gminy kat. Pomorzany objętej dłużnika Dmytra Firlejowskiego własnej składającej się tylko z parceli budowlanej lkat. 215 i stojącego na niej domu pod lkons. 240 lepionego gontami krytego, 19 $/_2$ metr. długiego 9 metr. szerokiego a 2$^1/_2$ metr. wysokiego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na dwa tysiące (2000) kor.

Najniższa cena wynosi 1000 (tysiąc) kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 30. czerwca 1902.

L. cz. E. 580/99 (12) (6204)

Dnia 3. września 1902 o godz 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya realności w Trościańcu Nd. 188 wykaz hip. 15 z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 680 kor., role 3574 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2722 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 10. lipca 1902.

L. cz. E. 3032/00 (18) E. 904/2 (8) (6277)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości: 1) realności lwh 137 i 43 gm. Krystynopol ocenionych a) lwh. 137 na 13.900 kor. b) lwh. 43 na 1200 kor. dnia 9. września 1902 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 9, 2) realności lwh. 112 i 1/5 i 1/4 części real. lwh. 111 gm. Jastrzębica ocenionych a) lwh. 111 na 977 kor. 4 hal. b) lwh. 112 na 300 kor., dnia 4. września 1902 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 9.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) a) 7265 kor., b) 875 kor, ad 2) 731 kor. 36 hal., b) 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Sokal, dnia 28. czerwca 1902.

E. 624 2 (3) (6272)

W sądzie niżej wymienionym biuro 4 odbędzie się 9 września 1902 o 9 rano licytacya realności lwh. 517 i 557 gminy Leżajsk.

Cena szacunkowa 1300 koron

Najniższa oferta 866 koron 67 halerzy.

Warunki i odnośne dokumenta do przejrzenia w Sądzie biuro 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 12. lipca 1902.

L. cz. E. 420/2 (5) (6276)

Na żądanie Maryi Kwaśnickiej zastąpionej przez adw. dra Jiezierskiego, odbędzie się dnia 1. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności lwh. 85 ks. gr. gm. kat. Zalesie pniowskie objętej wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni i dranek drewnianych.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2773 kor. 90 hal., zaś połowa przynależności na 19 kor.

Najniższa cena wynosi 1660 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 24. czerwca 1902.

L. cz. E. 709/2 (3) (6268)

Na żądanie Marcina Obrzuta rolnika w Siółkowej odbędzie się dnia 5. września 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya połowy re-alności wyk. hip. l. 116 ks. gr. gminy kat. Krużlowa wyżna objętej.

Połowa tejże nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest ocenioną przy utrzymaniu ciężaru w poz. 2 m. wpisanego na 166 kor. 59 hal.

Najniższa cena wynosi 111 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 11. lipca 1902.

Ч. спр. E. 1362/2 (4) (6259)

Дня 14. серпня 1902 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді комната ч. 18, відбуде ся переторг 3 8 части реальности вг. 254 кн. гр. Дулибу, складаючой ся з господарства сельского.

Продати ся маюча недвижиміст є оцінена на 375 корон, приналежність на 13 корон 50 сотиків

Найнизша подача виносить 260 корон понизше тої квоти не відбудеся продаж.

Условія переторгу, і грамоти, відносячі ся до недвижимости могут ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 18, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не всказали поіменно повновластия для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Стрий, дня 4. липня 1902.

L. cz. E. 1361/1 (6) (6275)

Dnia 14. sierpnia 1902 o godz. 12 w południe odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya 1/8 części realności whl. 225, 1/4 części realności whl. 92, całej realności lwh. 248, 1/6 części realności whl. 250 i 3/6 części whl. 251 gminy Dryszczów.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione a to: 1/8 część whl. 225 na 85 kor., 1/4 część whl. 92 na 10 kor., cała realność whl 248 na 320 kor., 1/6 część whl. 250 na 210 kor., zaś 3/6 części whl. 251 na 120 kor.

Najniższa cena wynosi niżej której sprzedaż nie nastąpi, a to co do 1/8 części whl. 225 56 kor. 68 hal., 1/4 części whl. 92 6 kor., całej realności lwh. 248 213 kor. 34 hal., 1/6 części whl. 250 140 kor., 3/6 części whl. 251 80 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 4. lipca 1902.

L. cz. E. 467/2 (5) (5834)

Na żądanie Benedykty Szygowskiej zastąpionej przez pełnomoc. Józefa Szygowskiego w Bełzcu, odbędzie się dnia 11 sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 w Zborowie licytacya 1) połowy realności lwh. 108 gminy kat. Toustogłowy, składającej się a) z parceli budowl. l. k. 24 na której znajduje się dom lepiony gontami kryty 14 metrów długi 5 metrów szeroki, stodoła dylowana słomą kryta 12 metr. długa 6 metr. szeroka, b) z parceli ogrodu l. kat. 39 w obszarze 1228°☐ tudzież 2) połowy realności lwh. 125 gminy kat. Toustogłowy składającej się z parceli gruntowej 307/2 (rola) w obszarze 1 morga 509°☐ z parceli gruntowej 308/1 o obszarze 1053°☐ własność Teofili Krauczyk stanowiących.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na dwatysiące (2000) Koron.

Najniższa cena wynosi 1333 kor. 33 hal. poniżej tej ceny szrzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 11. czerwca 1902.

L. cz. E. 622/2 (4) (6273)

W sądzie niżej wymienionym, biuro 4 odbędzie się 10. września 1902 o 9 rano licytacya realności lwh. 200 gm. Leżajsk.

Cena szacunkowa 550 kor.

Najniższa oferta 366 koron 67 halerzy.

Warunki i odnośne dokumenta do przejrzenia w sądzie biuro 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 12. lipca 1902.

Konkursa.

L. 1555 (6285 1—3)

KONKURS.

Na posadę sekretarza gminnego w Kosowie, do której jest przywiązaną płaca roczna Tysiąc (1000) koron, rozpisuje się niniejszy konkurs.

Kandydat na tę posadę, musi posiadać normalny wiek i przepisaną przez Wydział krajowy dla miast kwalifikacyę.

Podania udokumentowane, w odnośne świadectwo kwalifikacyjne i dotychczasowe nieskazitelne zachowanie się, wnosić należy na ręce Zwierzchności gminnej w Kosowie do końca sierpnia 1902 przy dołączeniu metryki urodzenia.

Zwierzchność gminna.

Kosów, 22. lipca 1902.

L. 39.225. (6283)

KONKURS.

Celem obsadzenia jednej posady oficyała cłowego w X. klasie rangi przy galicyjskich urzędach cłowych, tudzież dwu ewentualnie kilku posad asystentów cłowych, kontrolujących asystentów względnie poborców cłowych w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami i obowiązkiem złożenia kaucyi rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad mają swe podania opatrzone w dowody przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego wnieść w przepisanej drodze służbowej w ciągu 4 tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Ukwalifikowani podoficerowie mają przy ubieganiu się o posadę oficyała, względnie asystenta cłowego zastosować się do ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr. 60).

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 16. lipca 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 126/2 (2) (6287)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, orzekł że zakwestyonowana w c. k. urzędzie cłowym w Krakowie karta korespondencyjna Nr 652 przeznaczona dla Henryka Schmausa i Izydora Buttnera kupców w Krakowie oznaczona znakiem wydawcy E S D. 9 Serie 550 przedstawiająca kobietę obnażoną trzymającą welon w ręce a stojącą nad brzegiem stawku pod kwitnącem drzewem, zawiera znamiona występku z §. 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tej karty korespondencyjnej.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 22. lipca 1902.

L. cz. Pr. III. 127/2 (2) (6288)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 197 czasopisma „Naprzód“ z dnia 21. lipca 1902 artykuły pod tytułem I.) „Strejki chłopskie“ od „A prowokacyj tych“ do „robotników dla dworu“, II.) „Rocznica Grunwaldu“ od „jeśli nikt z Polaków“ do „kto go podejmie“, III.) „Z korpusu Galgotzego“ cały zawierają znamiona występku ad I) z §§. 300 i 302 u. k., ad II.) z §§. 491 i 494 u. k., ad III.) z §§ 300 i 491 u. k. oraz artykułu V. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Dz. p. p. Nr 8 ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, a względnie ustępów powyższych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 22. lipca 1902.

L. cz. Pr. 8/2 (2) (6291)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy dla spraw karnych w Stanisławowie orzekł na mocy §§. 493 i 494 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 41 czasopisma: „Nowiny“ z dnia 20. lipca 1902 w szpalcie „Nowiny z miasta i okolicy“ pod napisem: „Niemieckie i czeskie dzienniki“ od tych słów az do końca, niemniej treść artykułu umieszczonego na ostatniej stronie anonsu, poczynającego się od słów „Stroskani wszechniemcy“, aż do końcowych słów: „Unter den Linden“, zawierają znamiona występku z §§. 491 i 494 lit. a u. k, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora Państwa konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd obwodowy jako prasowy.

Stanisławów, dnia 21. lipca 1902.

Zl. 165. [6161]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juli 1902, Pr. 26/2, die Weiterverbreitung der Nr. 53 der Zeitschrift: „Vote aus der Egertahl“ vom 12. Heuerts 1902/2015 n. N. wegen des Stellen von „Nun es hat“ bis „Staatsgrenzen bringen“ des Artikels: „Professor Delbrück“, von „Heute gibt's eine“ bis zum Schlußsatze desselben Artikels nach „§. 58 c und 59 c St. G. verboten.

Zl. 166. [6212]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Jui 1902, Pr. XXIII. 133/2, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der von Anna Riha herausgegebenen Ankündigung „Occlusiv-Pessarium“ in der Stelle von „Hiermit erlaube“ bis „Kinder anzugeben das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 16. Juni 1902.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 17. Juli 1902, Pr XXXV. 135/2, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in dem Hefte 20 der periodischen Druckschrift: „Don Quixote“ von Mitte Juli 1902 auf Seite 473 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Der beleidigte Thronfolger“ in der Stelle von „Aber von“ bis „haben kann“ und von „Die dreiste“ bis „notwendig ist“ das Vergehen nach §. 64 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 17. Juli 1902.

Zl. 167. [6246]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Juli 1902, Pr. 35 2, die Weiterverbreitung der Beilage der Nr. 159 der Zeitschrift: „Gablonzer Tagblatt“ vom 13. Juli 1902 wegen der Stelle von „Der Religienschwindel“ bis „bieten zu können“ des Artikels: „Die Aachener Heiligtumsfahrt“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Juli 1902, P 36/2, die Weiterverbreitung der Beilage der Nr. 159 der Zeitschrift: „Morchenstern-Tannwalder Nachrichten“ vom 13. Juli 1902 wegen der Stelle von „Der Religienschwindel“ bis „bieten zu können“ del Artikels: „Die Aachener Heiligtumsfahrt“ nach §. 303 St G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 1/02 (5829 3—3)

Dmyter Semków syn Piotra z Janówki uznany został marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiony został Iwan Huciów z Janówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rożniatów, dnia 11. czerwca 1902.

L. cz. L 1/2 (4) (5820 3—3)

Małżonkowie Anna i Dmytro Pobereżniki z Nakwaszy zostali uznani marnotrawcami kuratorem ich ustanowiony został Petro Koleśnik z Nakwaszy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brody, dnia 15. kwietnia 1902.

L. cz. IV. 901/95 (5) (5821 3—3)

Zawieszoną nad Stefanem Szczerbą z Nakwaszy kuratelę z powodu marnotrawstwa znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brody, dnia 9. kwietnia 1902.

L. cz. P. 80/2 (3) (5826 3—3)

Anna Majkrzak z Juszczyna uznaną została uznaną za głupkowatą, kuratorem ustanowiono Jana Majkrzaka z Juszczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Maków, dnia 18. czerwca 1902.

L. cz. P. 137/2 (1) (5864 3—3)

Katarzyna Głuszko z Załukwi została uznaną umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Fedia Głuszko z Załukwi.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, 1. maja 1902.

L cz. L. 1/2 (4) (5831 3—3)

Filipa Becka z Chrusna nowego uznaje się umysłowo chorym i ustanawia się mu kuratora Leopolda Kühnera z Chrusna nowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Szczerzec, dnia 15. lutego 1902.

L. cz. P. 76/2 (5) (5860 3—3)

Ołeksa Dragan vel Dragańczuk Wasyla z Baliniec został uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Wasyla Sawiaka Pawła z Baliniec.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 3. czerwca 1902.

L. cz. P. 138/2 (8) (5873 3—3)

Seńko Popowicz syn Fedka z Szołominiec uznany niewłasnowolnym z powodu niedołęztwa umysłowego, kuratorem ustanowiony Stefan Nadcyn.

Z c. k. sądu powiatowego, Oddział I.

Rudki, dnia 16. czerwca 1902.

L. cz. P. 148/2 (5667 3-3)

Walenty Chruściel i Katarzyna ze Swiatowców Chruścielowa z Grochowego uznani zostali za marnotrawców kuratorem Ignacy Pietryka z Grochowego.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 24. maja 1902.

L. cz. P. 251/2 (1) (5851 3—3)

Wojciech Janus, współwłaściciel realności na Strusińce koło Tarnowa umysłowo chorym uznany, a kuratorem jego Ks. Michał Janus w Chomranicach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 18. czerwca 1902.

L. cz. P. 113/2 (1) (5904 3—3)

Olena Szewczuk z Pieczarnej uznana umysłowo chorą, kuratorem jej mąż Michał Szewczuk z Pieczarnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zaleszczyki, dnia 17. czerwca 1902.

L. cz. IV. 197/97 (5946 3—3)

Zawieszoną uchwałą 15 grudnia 1897 nad Stefanem Błońskim kuratelę z powodu marnotrawstwa znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, 27. maja 1902.

L. cz. P. XII. 39/2 (5) (5984 3—3)

Laura Marya Stoeger uznana umysłowo chorą, kuratorem jest Seweryn Stoeger w Zwierzyńcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, dnia 12. czerwca 1902.

L. cz. P. 124/2 (5932 3—3)

Jakób Stępień z Rożniat uznany marnotrawcą. Kuratorem jego Paweł Łabusz z Rożniat

C. k. Sąd powiatowy

Mielec, dnia 3. czerwca 1902.

L. cz. P. 120/1 (5817 3-3)

W miejsce Pawła Doliznego ustanowiono Maksyma Bendusa z Uzina, kuratorem marnotrawcy Kościa Drabczuka z Uzina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI

Stanisławów, 5. kwietnia 1902.

L. cz. L. I. 1/2 (2) (5848 3—3)

Magdalena Fedorczykówna ze Składzistego uznaną została za umysłowo niedołęźną. Kuratorem Dymitr Gełajda ze Składzistego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 14. kwietnia 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 5/2 (2) (5944 3—3)

Na prośbę Gustawa Indry z Zabrodzia wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zaginionej mu książeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką z dnia 13. grudnia 1881 Nr. 54 na 405 kor. 19 hal. hal. opiewającej.

Wzywa się posiadacza tej książeczki, aby tęże okazał i swe prawa w ciągu roku sześć tygodni i 3 dni wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu będzie książeczka uznaną za pozbawioną mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 14. czerwca 1902.

L. cz. Praes 1183/2. (6142 3-3)

Jego Ekscelencya Prezydent sądu krajowego wyższego, na mocy §. 301 post. karn. zamianował dla trzeciej zwyczajnej, dnia 1. września 1902 o godz. 9 rano, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych Radcę Dworu jako Prezydenta tutejszego Trybunału Sprawskiego przewodniczącym, a Jego zastępcami wiceprezydenta Brożyńskiego, tudzież radców Mandybura, Seidlera, Haszczyca, Gładyszowskiego i Szalaya.

Przemyśl, 19. lipca 1902.

L. cz. A. 426/1 (7) (5954 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do wiadomości, że dnia 2. sierpnia 1868 w Nyrkowie zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Malwina Kowalska.
Gdy miejsce pobytu ustawowej dziedziczki Teofili Kowalskiej — siostry zmarłej nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem, adw. dr. Janem Niemczyńskim w Przemyślu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 24. marca 1902.

L. cz. T. 314/1 (13) (5952 3—3)
Na wniosek p. Heleny Koch jako matki i opiekunki nieletnich Stefanii i Heleny Koch wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem kwitu depozytowego przez c. i k. Intendanturę wojskową 2 dywizyi w Jarosławiu wystawionego na dwa zapisy długu państwa opiewające na kwotę 400 kor. złożone tytułem kaucyi służbowej przez c. i k. ruśnikarza ś. p. Franciszka Kocha a przez tegoż ostatniego rzekomo zagubionego i wzywa się niniejszem wszystkich tych, którzyby ten dokument w rękach mieli, by takowy w terminie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni w tutejszym sądzie tem pewniej złożyli, gdyż w przeciwnym razie dokument ten będzie uznanym za nieważny, a wystawicielka nie będzie za takowy odpowiadać.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek, dnia 9. maja 1902.

L. cz. T. 28/98 (13, 14) (6024 3—3)
C. k Sąd krajowy cywilny we Lwowie oddział VII. wdrażając na wniosek c. k. gal. Prokuratoryi Skarbu postępowanie amortyzacyjne co do 70 sztuk kuponów 4% obligacyi nal. pożyczki krajowej z r. 1891 Ser. D Nr. 56 na 10.000 kor. opiewającej, z których pierwszy był płatnym w dniu 1. listopada 1897, a ostatni w dniu 1. maja 1932 wzywa niniejszem posiadacza wyżej wymienionych kuponów, by w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, względnie co do kuponów jeszcze niepłatnych w przeciągu tego czasu od dnia płatności sądowi tutejszemu przedłożył lub prawa swe do takowych wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego za umorzone uznane będą.
Lwów, dnia 5. czerwca 1902.

L. cz. Praes. 972 18/2 (6211 3—3)
Obwieszczenie.
Jego Excelencya Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych w przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze dnia 1. września 1902 o godz 8 przed południem się rozpoczynającej przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. radcę dworu jako prezydenta sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego, tudzież c. k. Radców sądu krajowego Jana Grafa, Dyonizego Haydera, Alojzego Dobrzańskiego, Józefa Kohmana, dr. Włodzimierza Koziekiego i Franciszka Ślączkę.
Sambor, dnia 15. lipca 1902.

L. cz. Dh. 131/2 (6225 2—3)
W sprawie tabularnej Salamona Meilecha i Czarny Engelmanów w Stryju o wykreślenie wpisów hipotecznych z karty C. whl. 559 ks. gr. gm. Stryj ma być doręczoną uchwała z dnia 1. lutego 1902 l. cz. Dh. 131/2 dla Teodora Mykietyn.
Ponieważ niewiadomo, gdzie Teodor Mykietyn przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Józefa Byliny, adw. w Stryju.
Tenże kurator zastępywać będzie Teodora Mykietyna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 15. maja 1902.

L. cz. A. 268/1 (5) (6084 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnej podaje do wiadomości, że Kość Kowaluk zmarł dnia 13. marca 1888 w Hwoździe bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a Ołena Kowaluk zmarła 5. marca 1888 w Hwoździe również bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Z ustawy do spadku je t także ich córka Marunia Kowaluk powołaną.
Gdy miejsce pobytu Maruni Kowaluk nie jest znanem, wzywa się aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Wincentym Markiewiczem z Nadwórnej.
Nadwórna, dnia 4. czerwca 1902.

L. cz. C 1. 144/2 (2) (6231 2—3)
Przeciw Heni z Süssów Walker, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Szyję Drum i Chaję Drum pozew o zapłatę kwoty 186 kor.
Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 29. sierpnia 1902 na godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 13 tego sądu.
Celem strzeżenia praw Heni z Süssów Walker, ustanawia się p. Piotra Bugla, c. k. notaryusza w Krakowcu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Henię z Süssów Walker w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 26. czerwca 1902.

L. cz. C. I. 87/2 (1) (6239 2—3)
Przeciw Mortkowi Horowicz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Chaima Ela 2 im. Bettingera, właściciela realności w Zborowie pozew o uznanie za zadawnioną i zgasłą wierzytelności Mortka Horowicz w kwocie 125 zł. zahipotekowanej w stanie biernym realności whl. 560 ks. gr. gm. kat. Zborów objętej i o wykreślenie prawa zastawu dla tej wierzytelności.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2. września 1902 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 1.
Celem strzeżenia praw Mortka Horowicza, ustanawia się p. dr. Naglera, adw. w Zborowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Mortka Horowicz w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zborów, dnia 14. lipca 1902.

L. cz. T. II. 2/2 (1) (6065 2—3)
C. k. Sąd obwodowy Oddział II. w Rzeszowie wdraża na żądanie Chaima Dawida Schnella, handlarza w Hyżnem postępowanie amortyzacyjne wekslu z daty 1. czerwca 1899 na 200 kor. opiewającego przez Samuela Hofera, handlarza w Hyżnem akceptowanego, który to weksel Chaimowi Dawidowi Schnellowi zaginąć miał i wzywa się posiadacza tego weksla, aby weksel ten w przeciągu 45 dni licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej" w tut. sądzie złożył i lub prawa swe do tego weksla wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu weksel ten na ponowne żądanie Chaima Dawida Schnella za umorzony i nieważny uznanym zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 20. czerwca 1902.

L. 826/902. (6118 2—3)
C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa tych wszystkich, którzy w myśl §. 25 ust. not. twierdzą, że im z tytułu urzędowania ś. p. notaryusza dr. Karola Wursta w Kutach, Kosowie i we Lwowie, jak niemniej z tytułu urzędowania ustanowionych na jego wniosek substytutów oraz substytutów, po jego śmierci na posadzie urzędowej we Lwowie ustanowionych, których urzędowanie poręczone było tą samą kaucyą służbową, na mocy ustawowego prawa zastawu zaspokojenie z kaucyi tegoż c. k. notaryusza się należy aby te swoje pretensye w przeciągu sześciu miesięcy w podpisanej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, ile że po upływie tego czasokresu bez względu na ich roszczenia nastąpi dewinkulacya kaucyi i zezwolenie na jej zwrot do rąk właścicielki p. Zofii Wurstowej.
C. k. Izba notaryalna.
We Lwowie, dnia 5. lipca 1902.

L. 363/02. (6119 2—3)
C. k. Izba notaryalna we Lwowie wdraża postępowanie edyktalne celem dewinkulacyi kaucyi służbowej ś. p. Antoniego Grossa, c. k. notaryusza w Zaleszczykach, przechowanej w depozycie c. k. sądu krajowego we Lwowie, a składającej się z 4% obligacyi pożyczki krajowej królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem N. N. 3934 na 2000 kor. i 14.019 na 200 koron, oraz gotówki 147 kor. 44 hal. wzywa po myśli §. 29 ord. not. tych wszystkich, którzy w myśl ustępu pierwszego §. 25 ord. notar. mniemają, iż przysługa im na mocy ustawowego prawa zastawu zaspokojenie ich pretensyi z tej kaucyi, aby zgłosili je w tutejszej Izbie w przeciągu sześciu miesięcy, po upływie którego czasokresu nastąpi zezwolenie na wydanie tej kaucyi legitymowanym spadkobiercom ś.p. Antoniego Grossa, względnie kaucya ta oddaną zostanie pod egzekucyę na rzecz wierzycieli masy spadkowej.
C. k. Izba notaryalna.
We Lwowie, dnia 22. marca 1902.

L. cz. A. 240/1 (5) (6038 2—3)
C. k. Sąd powiatowy oddział IV. w Kamionce strumiłowej podaje do wiadomości, że 15. kwietnia 1901 zmarła w Dobrotworze Anna Batiuk wdowa po Iwasiu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Gdy miejsce pobytu powołanego do spadku syna zmarłej Fedia Batiuka nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu w sądzie się zgłosił i do spadku się deklarował, gdyż w przeciwnym razie przeprowadzoną zostanie pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Iwanem Mudrykiem z Dobrotworu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kamionka str., dnia 1. maja 1902.

L. 8933. (6039 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ilka Humena i Maryę Humen, że uchwałą z dnia 22. sierpnia 1892 l. 8385 przyznającą spadek po ś. p. Daćku Humen dla nich przeznaczoną doręcza ustanowionemu kuratorowi Janowi Wołosowi.
Kamionka str., dnia 14. maja 1902.

L. cz. A. 196/1 (7) (6050 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zatorze wzywa nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Kapelana, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł oświadczenie do spadku po siostrze Rozalii Kapelan w Miejscu dnia 29. lipca 1901 zmarłej, w przeciwnym bowiem razie spadek ten przeprowadzonym będzie z ustanowionym dlań kuratorem Tomaszem Mamoniem z Miejsca.
Zator, dnia 23. czerwca 1902

L. cz E. 531/1 (28) (6114 2—3)
W sprawie egzekucyjnej Nuchima Leiby Kreicera przeciw Aleksandrowi Schimeckowi pto 1600 kor. z pn. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Schimecka kuratora w osobie dr. Ludwika Landesa, adw. krajowego w Żurawnie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 1. lipca 1902.

L. cz. C. 147/2 (1) (6274 2—3)
Przeciw Bartłomiejowi Trzosowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu tutejszego przez firmę G. Hofstätter pozew o 543 kor. 2 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23. lipca 1902.
Celem strzeżenia praw Bartłomieja Trzosa, ustanawia się p. Karola Trzosa w Jazie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 15. lipca 1902.

L. cz. T. 3/2 (5) (6029 2—3)
Wedle świadectwa gminy Golcowy i zeznań świadków Jana Kozimory po Jakóbie i Wawrzyńcn Kudły wydalił się Jan Mikoś syn ślubnych rodziców śp. Franciszka i Franciszki małż. Mikosiów z gminy swej przynależności Golcowy do Węgier na robotę w niewiadome miejsce i dotąd niewrócił stam tąd, tak iż wszelki ślad o jego życiu zaginął.
Gdy wobec tego należy przyjąć, że nastąpi prawne domniemanie śmierci w myśl § 242 ust. cyw. wdraża się na podstawie prośby Franciszka i Antoniego Mikosia postępowanie edyktalne.
Dla Jana Mikosia ustanawia się kuratorem adw. dr. Afendę w Sanoku.
Zarazem zarządza się publiczne wezwanie o udzielenie tutejszemu sądowi wprost lub też kuratorowi dr. Afendzie wiadomości o zaginionym Janie Mikosiu.
Wzywa się Jana Mikosia, aby stanął w sądzie lub w inny sposób doniósł sądowi o swem życiu.
Po upływie roku od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie Sąd na ponowną prośbę o uznanie za zmarłego.
C k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 14. czerwca 1902.

L. cz. Nc. III. 509/2 (2) (6098 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie na prośbę Schmila Fenstera z Krzywcza wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza policy l. 27.396 „Towarzystwa „Gisela Verein zur Austattung heiratsfähiger Mädchen" z daty Wiedeń 22/8 1899 aby policę wyżej wymienioną w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej w sądzie okazał, ileże w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie powyższego terminu na żądanie podającego za umorzoną uznaną zostanie.
Borszczów, 6. maja 1902.

L. cz. A. 62/2 (3) (6103 1—3)
Wzywa się Michała Kosztowskiego z miejsca pobytu nieznanego, aby do roku oświadczył się do spadku po Piotrze Kosztowskim 25. lipca 1901 zmarłym, inaczej bowiem rozprawę spadkową przeprowadzi się z jego kuratorem Jędrzejem Wasarabem z Pawłokomy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 13. kwietnia 1902.

L. cz. IV. 944/93 (3) (6096 1—3)
C. k. Sąd pow. w Brodach Oddział I., że zmarli w Brodach Izrael Leib Imri dnia 22. września 1894, a Naftali Imri dnia 26. listopada 1892 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ nie można odszukać spadkobierców, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do tych spadków rościli sobie prawa dziedziczenia, ażeby je zgłosili w przeciągu roku licząc od daty edyktu i tytuł prawny wykazali, albowiem w razie przeciwnym przewody spadkowe ukończone zostaną z ustanowionym kuratorem mas spadkowych adw. dr. Wagnerem i ze zgłaszajacymi się spadkobiercami, względnie spadki przyznane zostaną c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczne.
Brody, dnia 3. lipca 1902.

L. cz. T. II. 4/2 (1) (6141 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle na prośbę Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Żmigrodzie wzywa obecnego posiadacza zagubionego wekslu z daty Żmigród 30. grudnia 1900 na 350 kor. opiewającego w trzy miesięce od daty płatnego, na własne zlecenie przez Gimpla Weinsteina wystawionego i żyrowanego, przez Herscha Weinsteina akceptowanego i przez Salamona Weinsteina dalej żyrowanego, w języku niemieckim wystawionego, aby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, weksel ten tut. sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowny wniosek Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Żmigrodzie, weksel ten za umorzony uznany zostanie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Jasło, dnia 28. kwietnia 1902.

Zl. T. 8/2 (2) (6144 1—3)
Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes wird der unbekannte Besitzer des in Verlust gerathenen Spareinlagbüchels des Creditvereines für Handel und Gewerbe in Boryslau reg. Genossenschaft mit beschänkter Haftung datto 23. December 19.0 Nr. 557 üb r eine auf den Namen Samuel Teicher lautende einlange per 60 Kronen aufgefordert, das besagte Sparkassebüchel binnen sechs Monaten hiergerichts vorzulegen, widrigenfalls dieses Sparkassabüchel für null und nichtig wird erklärt werden.
K. k. Kreisgericht, Abtheilung V.
Sambor, am 26. Juni 1902.

L. cz. T. IV. 8/2 (2) (6145 1—3)
Na wniosek Michała Czerlinki, syna Wasyla i Anny Czerlinka wdraża się postępowanie celem uznania Michała Czerlinki, syna Jurka za zmarłego i ustanawia się dla niego kuratora dr. Rosenfelda, adw. w Tarnopolu.
Tenże Michał Czerlinka urodzony w Zaleszczykach w roku 1856 po śmierci ojca swego jako mały chłopiec chodził z wujem swoim Iwanem Czerlinka do Mołdawii na robotę.
Mając około lat 14 przybył w r. 1871 po raz ostatni do rodzinnej wsi, a po jednodniowym pobycie opuścił ją napowrót, poczem wszelki ślad o nim zaginął.
Wszystkim, którzyby o nim jaką wiadomość mieli wzywa się, aby o tem w przeciągu roku sądowi, albo też kuratorowi zaginionego donieśli.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 28. czerwca 1902.

L. 810/02. (6133)
Wydział Krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, że dr. Henryk Kronhelm-Nordheim, adw. w Tarnowie z wykonywania adwokatury z dniem 30. czerwca 1902 zrezygnował i że jego generalnym substytutem ustanowiony został dr. Hersch Jakób Mütz, adwokat w Tarnowie.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Kraków, 27. czerwca 1902.

L. 85.881.

OBWIESZCZENIE.

W celu wymiaru odszkodowania ze Skarbu Państwa za świnie użytkowe i hodowlane, wybite w Galicyi na podstawie ces. rozporządzenia z dnia 15. września 1900 (Dz. p. p. Nr. 154), ustanawia się po myśli art. I. §. 3 powołanego ces. rozporządzenia i stosownie do rozporządzenia wykonawnego z dnia 18 września 1900 (Dz. p. p. Nr. 155) na III. kwartał 1902 przeciętne ceny za kilogram żywej wagi mięsa według następującej taryfy:

I.

Świnie rasowe (angielskie).

a) Prosięta do 4 miesięcy . . . 1 K 38 h
b) Warchlaki od 4—10 miesięcy . 1 K 18 h
c) Świnie powyż 10 miesięcy . . 1 K —

II.

Świnie półkrwi (rasy poprawnej).

a) Prosięta do 4 miesięcy . . . 1 K 14 h
b) Warchlaki od 4—10 miesięcy . — K 94 h
c) Świnie powyż 10 miesięcy . . — K 84 h

III.

Świnie rasy krajowej.

a) Prosięta do 4 miesięcy . . . . . 87 h
b) Warchlaki od 4—10 miesięcy . . 75 h
c) Świnie powyż 10 miesięcy . . . . 69 h

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 21. lipca 1902.

L. W. kr. 48 641. (6121)

OBWIESZCZENIE.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1. sierpnia 1902 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sejmowym w sposób używany przy losowaniu obligów długu Państwa dziewiętnaste (XIX.) losowanie obligacyi 4% galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 emitowanej w sumie 58,850.000 koron

Stosownie do planu umorzenia tej pożyczki wylosowane będą następujące obligacye:

Ser. A.	sztuk	18 á	100	= K	1.800 K
„ B.	„	82 á	200	= K	16.400 K
„ C.	„	23 á	1000	= K	23 000 K
„ D.	„	79 á	2000	= K	158.000 K
„ E	„	7 á	10000	= K	70.000 K
Ogółem imiennej wartości . .					269.200 K

Wynik losowania podany będzie do publicznej wiadomości w urzędowej „Gazecie lwowskiej“, w gazecie wiedeńskiej „Wiener Zeitung“, w Berlinie, w Frankfurcie n/M. i w Hamburgu.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 15. lipca 1902.

L. 834 02. (6134)

Wydział Krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, że p. dr. Eugeniusz Hubaczek, adw. w Krakowie 30. czerwca 1902 z adwokatury zrezygnował i że jego substytutem ustanowiony został p. dr. Jan Jakubowski, adwokat w Krakowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Kraków, dnia 8. lipca 1902.

L. cz. Cw. 491/2 (1) (6140)

Przeciw Ludwice Wiśniowicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Tomasza Sochackiego pozew wekslowy o zapłatę 570 kor.

Na podstawie pozwu tego wydano dnia dzisiejszego wekskowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Ludwiki Wiśniowicz, ustanawia się p. dra adw. Kornhäusera w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Jasło, dnia 3. lipca 1902.

L. cz C. VI. 94/2 (1) (6301)

Przeciw Karolowi Kacha i Józefowi Kacha, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Łańcucie przez Zofię z Kachów Walatową i spół. pozew o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 94 ks. gr. gm. kat. Dąbrówki i lwh. 125 gm. kat. Wola bliższa.

Na podstawie pozwu z dnia 19. lipca 1902 C. IV. 94/2 (1) wyznaczony został termin na dzień 31. lipca 1902 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomych, ustanawia się p. dra Dymidowicza, adw. w Łańcucie kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych nieobecnych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 21. lipca 1902.

L. cz. C. III. 38/2 (3) (6267)

Przeciw Kseni Perun, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Iwana Peruna Zdyni pozew o uznanie nieważności kontraktu kupna sprzedaży.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29. sierpnia 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej Kseni Perun, ustanawia się p. dra Sterna, adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona się w sądzie nie zgłosi lub pełnom cnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 11. lipca 1902.

L. cz. C. II. 192/2 (2) (6264)

Przeciw Olenię zam. Żurawel, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Matwija Malowanego pozew o uznanie prawa własności do p. b. 104, p. gr. 326 połowy, p. g. 1336, połowy p. g. 1927 i połowy p. g. 280 wchodzących w skład ciała hip. wyk. hip. l. 361 ks. gr. gm. kat. Zwiniacz objętego.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26. sierpnia 1902 o godz 9 rano w tym sądzie sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw Oleny zamężnej Żurawel, ustanawia się p. dr. Grzybowskiego, adw. w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czortków, dnia 24. czerwca 1902.

Firmy.

G. Zl. Firm. 125/2 (5884 3—3)

VERLAUTBARUNG.

Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Sambor wird verlautbart, dass auf Grund der vorgelegten notariellen Beurkundung über die am 31. Mai 1902 in Wien abgehaltene 7 ordentliche Generalversammlung der Hannoversch-galizischen Petroleum-Geselschaft Opaka, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung:

1. Die Ergänzungswahl des Herrn Bankdirektor Otto Dawisson in Hannover als Mitglied des Vorstandes (Direction) an Stelle des ausgetretenen Herrn Dr Philipp Goldschmidt gemäss §. 30 der Statuten,

2. Die Auflösung der Genossenschaft (Punkt 7 der Tagesordnung), welche mit Stimmen-Einhelligkeit beschlossen worden ist (§ 45 der Statuten).

3. Die Bestellung der Direction d. i. der Herren Josef Moller, Fabrikant in Wien I. Helferstolferstrasse 5, Rudolf Pink, Ingenieur in Hannover, Moritz Roehrs, Kaufmann in Hannover, Julius Blanck, Fondsmakler in Hannover, Emil Tergloth, Rechtsanwalt in Lüdingshausen (Westfalen), Otto Dawisson, Bankdirektor in Hannover, zu Liquidatoren der Hannoversch-galizischen Petroleum Gesellschaft Opaka in Liquidation,

4. Dass die Hannoversch-galizische Petroleum-Gesellschaft Opaka in Liquidation von den Liquidatoren, collectiv in der Weise gezeichnet und vertreten wird, dass je zwei Liquidatoren unter der von wem immer geschriebenen oder vorgedruckten Liquidationsfirma: „Hannoversch-galizische Petroleum-Gesellschaft Opaka in Liquidation“, ihren Namen fertigen im Genossenschaftsregister eingetragen wurde, zugleich werden Glaubiger aufgefordert, sich bei der Genossenschaft zu melden.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung V.

Sambor, am 21. Juni 1902.

L. cz. Firm. 262 2 spół. I 155 (6165)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Cukiernia i handel win, Dezyderyusza Scholza w Przemyślu

Wstąpili: Bronisław Scholz i Włodzimierz Scholz, skutkiem tego spółka handlowa jawna od 17. czerwca 1902.

Wystąpił: Dezyderyusz Scholz.

Upoważnieni do zastępstwa: obaj spólnicy wspólnie z wykluczeniem każdego z nich od prawa samodzielnego zastępowania spółki.

Podpis firmy (F Z): Pod napisem lub pieczęcią firmy podpiszą obaj spólnicy imię i nazwisko.

Data wpisu: 23. czerwca 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Przemyśl, dnia 7. lipca 1902.

L. cz. Firm. 437/2 Stow. II. 141 (6092)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza że wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Spółka oszczędności i pożyczek w Babicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Siedzibą Stowarzyszenia jest gmina Babice.

Stowarzyszenie powyższe zawiązało się na podstawie statutu uchwalonego w dniu 21. kwietnia 1902.

Celem spółki jest udzielanie członkom pożyczek, danie możności umieszczania na procent pieniędzy i popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych w okręgu spółki.

Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i pięciu innych członków.

Podpis spółki następuje w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Pierwszy zarząd składa się z następujących członków:

1. ks. Jacenty Kopiński, proboszcz w Babicach, jako przewodniczący,
2. Wincenty Noworyta, rolnik w Zagórzu, jako zastępca przewodniczącego,
3. Marcin Kosowski, rolnik w Babicach, jako członek,
4. Jan Blasiak, rolnik w Babicach, jako członek,
5. Marcin Adamski, rolnik w Babicach, jako członek,
6. Józef Wojcik, rolnik w Metkowie, jako członek,
7. Jan Gwizdz, rolnik w Jankowicach, jako członek.

Odpowiedzialność członków za zobowiązania stowarzyszenia jest nieograniczoną.

Każdy członek jest obowiązany wpłacić do kasy spółki jeden udział wynoszący 10 koron.

Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Ogłoszenia spółki umieszczane będą na tablicy na domu Nr 93 w Babicach.

Wrazie potrzeby umieszczać będzie spółka swe ogłoszenia w czasopiśmie, które wyznaczy Rada nadzorcza.

Kraków, dnia 27. czerwca 1902.

L. cz. Firm. 250 I. 200 (6166)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedyńczych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Jakóba Wiklera wdowa, handel towarów żelaznych w Przemyślu.

Wstąpili: Ozyasz Frizch, kupiec w Przemyślu i Naftali Wikler, kupiec w Przemyślu.

Upoważnieni do zastępstwa: wszyscy jawni spólnicy z tem, że wykonywać to zastępstwo będą zawsze dwaj spólnicy wspólnie.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpis własnoręczny dwóch spólników.

Data wpisu: 30. czerwca 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.
Oddział II.

Przemyśl, dnia 5. lipca 1902.

L. cz. Firm. 197/2 (6168)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako handlowy ogłasza niniejszem, że gdy Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Sokołowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością na walnem zgromadzeniu 9. czerwca 1902 rozwiązało się i zlikwidowało — zarządzono z dniem dzisiejszym wykreślenie tej firmy, z rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, wzywając jednocześnie wierzycieli, by możliwe swe pretensye do zarządu powyższego stowarzyszenia zgłosili.

Rzeszów, dnia 28. czerwca 1902.

L. cz Firm. 941 stow. I. 31 (6217)

Ogłoszenie.

Wpisano dnia 4. lipca 1902 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczycyeh przy firmie „Powiatowe Towarzystwo kasy zaliczkowej w Gródku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ że na walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 22. czerwca 1902 zatwierdzono wybór następujących członków dyrekcyi i ich zastępców, jako to:

Karola Meissnera na dyrektora,
Szczepana Hapkę, na zastępcę dyrektora,
Jakóba Szturmę, na kasyera,
Sebastyana Bayera, na zastępcę kasyera,
Adolfa Landaua, na kontrolora.
Jana Hapkę, na zastępcę kontrolora.

C. k Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 4. lipca 1902.

L. cz. Firm. 272/2 stow. III. 60 (6164)

Obwieszczenie.

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo oszczędności i kredytu w Husakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ wpisano zmianę statutu w §§. 13, 15, 19, 31, 35, 37 i 46.

Przemyśl, dnia 7. lipca 1902.

G. Zl. Firm. 925 Einz. III. 115 (6218)

Änderungen und Zusätze zu bereits Eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Einzelfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: „Orenstein & Koppel“.

Procura des Eduard Gieldziński gelöscht.

Datum der Eintragung: 2. Juli 1902.

K. k. Landes- als Handelsgericht,
Abtheilung IV.

Lemberg, am 2. Juli 1902.

Ч. спр. Фірм. 56 Стов. II. 24 (6193)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко гандлевий Відділ II. в Станіславові оголошує що поручає щоби при фірмі „Підгірска Спілка“ для торговлї безрогами і худобою рогатою, товариство зареєстроване з обмеженою порукою вписав в реєстрі що на загальних зборах відбувших ся в Станїславові дня 2. січня 1902 вибрані зістали членами Ради управляючої др Щасний Сельский, др Стефан Федак, др Кость Левицкій, др Дамян Савчак, Юлян Січиньский Илія Кокорудз, о. Александер Стефанович, Іван Бічай, Палядій Турманович, Иосиф Гурик, др Михайло Коцюба і о. Єронім Бариш, та що заступниками членів Ради вибрані зістали Іван Келебай, Савин Левицкій і Теодор Стахевич, а на засїданю Ради дня 15. лютого 1902 вибрані зістали яко предсїдатель Ради управляючои др Щасний Сельскій, яко заступник предсїдателя др Михайло Коцюба, яко секретар др Кость Левицкій.

Станїславів, дня 4. цьвітня 1902.

Doniesienia prywatne.

L. 7567 (6284 1—3)

Ogłoszenie.

W dniu 5. sierpnia 1902 o godzinie od 10 do 12 odbędzie się w Ratuszu **publiczny przetarg na budowę koszar dla jednego szwadronu Jazdy.**

Cena kosztorysu wynosi 259.600 koron. Wadyum, które złożyć należy przed rozpoczęciem przetargu w Kasie miejskiej wynosi 5% zaofierowanej kwoty.

Plany, kosztorysy, warunki ogółowe i szczegółowe przejrzeć można w biurze budownictwa miejskiego codziennie od godziny 9 do 12.

Tarnów, dnia 21. lipca 1902.

Burmistrz:

W. Rogoyski.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 13-go lipca

Okolice gór Hercyńskich - -

Zamki = Ruiny = Wodospady etc. etc. =

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Pokój frontowy umeblowany z osobnym wchodem dla osób wolnych. Batorego 32 I. p.

Inteligentny kupiec Wielkopolanin, lat 32, żonaty, z gimnazyalnem wykształceniem, 12 lat praktyki w branży machin rolniczych, parowych, mleczarskich oraz kolei polnych, poszukuje natychmiast odpowiedniego stanowiska we fabryce, składzie maszyn lub jako kasyer w większym majątku ziemskim. Łaskawe oferty sub I. T. 18 do ekspedycyi pisma niniejszego.

Meble gięte.
Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ulica Kleparowska 15 — wózek zabiera meble do naprawy i rozwozi naprawione i nowo zakupione.

Losy na spłaty miesięczne
z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

Schütz i Chajes
we Lwowie, pl. Maryacki 7.

Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizya losów i efektów.
Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

Nowy transport kawy
E. Pegan
Triest St. Francesco 6.

Santos 1 kilo . . . 2 K. 10 h.
Portorico 1 kilo . . 2 K. 60 h.
Ceylon 1 kilo . . . 3 K. — h.
Oliwy 5 kg. . . . 6 K. 50 h.

Wysyła się za pobraniem pocztowem tylko paczki 5-kilogramowe.

Zarządczyni w średnim wieku znająca się na kuchni, poszukuje posady zaraz. — Zgłoszenia przyjmuje pod literami W. D. ulica Śniadeckich Nr. 4, 1 drzwi na prawo.

TUTKI
ze specyalnej bibułki
„Abadie"
„PRIMUS"
są powszechnie uznane za **najlepsze!**
Wszędzie do nabycia.
Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

Sprzedajemy następujące książki jak długo zapas starczy po cenach **znacznie zniżonych.**

Laskowski, **Zużyty,** kartki z życia, dawniej 4 kor., cena 1 kor.
Junosza Klemens, **Wnuczek,** i inne nowele i obrazki, dawniej 3 kor., cena 1 kor.
Ariel, **Ułudy,** powieść współczesna, dawniej 4 kor. cena 1 kor.
Miecznik, **Owanes Ohana,** powieść, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Wszystkie powyższe książki razem, zamiast **15 kor.** wysłane zostaną za nadesłaniem **3 kor. 50 hal.** przekazem pocztowym.

Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści, Lwów, Pasaż Hausmana.

Kuryer Kolejowy
zawiera:
Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicyi i Bukowiny.
Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.
Ceny biletów jazdy.
Mapę sytuacyjną.
Dział informacyjny etc. etc.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników, trafikach.

= Cena 12. ct. =

Biuro dzienników Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

„Le Figaro"
„Gil Blas"
„Le Journal"
każdego dnia
„Le Journal pour tous"
„Gil Blas illustré"
każdego tygodnia
do nabycia w biurze gazet i ogłoszeń

St. Sokołowskiego
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Przez czas kąpielowy przyjmuje również abonament na wymienione pisma na każdy przeciąg czasu do każdej miejscowości.

Aptekarza Thierrego (Adolfa) LIMITED
prawdziwa centyfoliowa maść wyciągająca
jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie uśmierza ból, leczy szybko, chociażby niewiedzieć jak zastarzałe rany, a przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju obcych ciał jakie się do niej dostały. Dostać można w aptekach. (Pocztą opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. **Aptekarz Thierry (Adolf LIMITED w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.** — Unikać naśladowań i uważać na obok umieszczony, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny i firmę.

Otwarte cały rok.

SANATORIUM
Dra Eugeniusza WAJGLA
Lwów, ul. Hausnera l. 11,
pod adm. kierownictwem **Kazimierza Soleckiego.**

Nowo urządzone i przebudowane.

Przyjmuje chorych na stały pobyt, celem leczenia **wszelkich chorób,** z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych. Prospekta na żądanie wysyła **Zarząd.**

Otwarte cały rok.

Otwarte cały rok.

Otwarte cały rok.

L. 5624/902 (6132 3—3)

Obwieszczenie.

Dnia 8. sierpnia b. r. przed południem w sali tutejszego magistratu odbędzie się publiczna licytacya zapomocą ofert pisemnych, celem wydzierżawienia na okres czteroletni od 1. stycznia 1903 się rozpoczynający:

a) prawa propinacyi t. j. prawa wyszynku piwa, wódki, maliniaku, wiśniaku, śliwowicy i miodu na całem terytoryum miasta Stryja z przedmieściami Zapłatyn i Szumlańszczyzna, tudzież przysługującego tej gminie z mocy ustawy z dnia 5. sierpnia 1876 l. 44 dz. u. kr. prawo poboru opłat od wprowadzonych w obręb miasta Stryja i przedmieści trunków w tej ustawie wymienionych;

b) prawa propinacyi w gminach Duliby i Grabowce powiatu Stryjskiego a to w tej rozciągłości w jakiej gmina miasta Stryja to prawo na mocy kontraktu z dnia 23. czerwca 1899 z c. k. Dyrekcyą funduszu propinacyjnego zawartego posiada i posiadać ma prawo.

c) budynków do tych praw dodanych.

Jako cenę wywołania rocznego czynszu ustanawia się:

1. za prawo propinacyi w mieście Stryju z przedmieściami . 80.338 K
2. za prawo poboru opłat od wprowadzonych w obręb gminy Stryj trunków ustawą z dnia 5. sierpnia 1876 Nr. 44 Dz. u. kr. unormowanych na kwotę . . . . 80.338 K
3. za prawo propinacyi w gminach Duliby i Grabowce . . 6 000 K
4. za dodane budynki w Stryju i w gminach Duliby i Grabowce 1.524 K

Razem . . . . 168.200 K

słownie: Sto sześćdziesiąt ośm tysięcy kor.

Wszystkie powyższe prawa wydzierżawione zostaną tylko razem i nieodłącznie. Oferty mają być zaopatrzone w wadium 16 820 koron.
Bliższe warunki mogą być w biurze magistratu przeglądane.

Stryj, dnia 26. czerwca 1902.

Zarząd król. miasta.

„NEKTAR"
Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty
Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. **Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.**

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Grand Prix
najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal, w roku 1892. **Grand Prix** w r. 1900, najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Złoty medal najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.
Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. — 410 gram)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—.95	—.85	—.75	—.65	—.55	—.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie

Na wszystkie
bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, tygodniki, illustracye artystyczne, pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę, po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

L. 6466 ex 1902 (6242 2—3)

Ogłoszenie.

Celem sprzedaży jodłowego i świerkowego drzewa użytkowego z okręgu gospodarczego Dora na 5 ewentualnie 10 lat począwszy od 1. stycznia 1903 przeprowadzoną zostanie w tutejszej c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych, Oddział II. licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Bliższe warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w tutejszej c. k. Dyrekcyi lub też w c. k. Zarządach dóbr skarbowych w Nadwórnie, Delatynie lub Dorze.

C. k. Dyrekcya lasów i dóbr skarbowych Oddz. II. we Lwowie.

Lwów dnia 18. lipca 1902.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 517. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.